DZIŚ STRONA ZDROWIA

GRZYBOBRANIE NIE DLA KAŻDEGO

KTO POWINIEN UNIKAĆ GRZYBÓW, A KTO UWAŻAĆ?

Nr ISSN 2353-6160
Nr indeksu 350-028

www.dziennikbaltycki.pl

Nr 197 (24 859) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 26.08.2026

81 *lat*

Dziennik Bałtycki

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Malbork

Dwie znane marki chcą dostarczyć kolejne „elektryki”

Komunalny przewoźnik przewidział na realizację zakupów ok. 12,7 mln złotych. Trwa analiza ofert.
– Str. 3

Rocznice

Ważne daty narodowej pamięci zbiegają się w Gdańsku

Z udziałem prezydenta i premiera odbędą się na Westerplatte obchody 87 rocznicy wybuchu II wojny światowej.
– Str. 4

Zakupy aut służbowych zawsze budzą emocje. Burmistrz Malborka zapewnia, że w tym przypadku już czas najwyższy na wymianę. **– Str. 4**

Śledztwo w sprawie katastrofy samolotu Master M-346 Bielik. 27 lipca 2026 roku w sprawie tej wydano postanowienie o jego umorzeniu.
– Str. 5

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

GDYNIA

Gdynia i Gdiniô. Dziś zapadnie decyzja o dwujęzycznych tablicach

Andrzej Kowalski

Długo zapowiadana uchwała zostanie poddana pod głosowanie. Dzisiaj Rada Miasta Gdyni zadecyduje, czy tablice wjazdowe będą wskazywały nazwę miejscowości także w języku kaszubskim.

To istotne z kilku względów, a o nich opowiada w „Dzienniku Bałtyckim” prezes gdyńskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

W trakcie sesji Rady Miasta Gdyni głosowaniu poddana zostanie uchwała, która nie byłaby możliwa bez konsultacji społecznych. To dlatego, że w Gdyni jest nadal zbyt mało zadeklarowanych osób posługujących się językiem kaszubskim, co przyznawałoby prawo do tablic na podstawie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Stąd decyzja o przeprowadzeniu konsultacji, które okazały się strzałem w dziesiątkę.

Ponad 70 procent respondentów opowiedziało się za wprowadzeniem tablic dwujęzycznych, a swoje zdanie wyraziło ponad tysiąc osób. Powstała więc legalna ścieżka do podjęcia stosownej uchwały. Zgodnie z nią radni wystąpią do ministerstwa o wpisanie miasta do rejestru gmin, w których używane są nazwy w języku mniejszości.

Obecność kaszubskiej nazwy będzie miała duże znaczenie zwłaszcza dla żyjącej w Gdyni licznej społeczności kaszubskiej, ale nie tylko jej. Zdaniem prezesa gdyńskiego oddziału ZKP Adama Labuhna to także ukłon w stronę historycznych początków miasta.

– Pojawienie się nazwy „Gdiniô” na tablicach wjazdowych to dla naszej społeczności moment o potężnym znaczeniu historycznym i symbolicznym. To widoczny każdego dnia znak, że Gdynia, to wspaniałe miasto z morza i marzeń, pamięta o swoich korzeniach i jest dumna z faktu, że to w dużej mierze Kaszubi budowali tutejszy port – mówi Adam Labuhn w rozmowie z „Dziennikiem Bałtyckim”.

Dlaczego radni powinni przyjąć tę uchwałę i jakie będą kolejne kroki, jeśli do tego dojdzie?
– Str. 3

FOT. KAROLINA MISZTAL

– 27. Światowy Zjazd Kaszubów udowodnił, że kaszubszczyzna w Gdyni to nie historyczny skansen, ale otwarta, nowoczesna i tętniąca życiem wspólnota – mówi prezes gdyńskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego Adam Labuhn

eprasa.pl 735d054803

POLECAMY

JUTRO: Co umieścić w „kopercie bezpieczeństwa” PIĄTEK: Szkoła bez komórek

26.08.2026
Środa

Dziś imieniny obchodzą: Maria, Aleksander, Joanna
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK BAŁTYCKI

Redaktor naczelny
Maciej Sandecki
Z-ca redaktora naczelnego
Mariusz Leśniewski
Wydawca
Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

www.dziennikbaltycki.pl

Polska Press
Makroregion Pomorze
Redakcja
ul. Połęże 3,
80-720 Gdańsk, tel. 32 634 21 00
internet@dziennikbaltycki.pl
Prezes Makroregionu
Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy
Ewa Żelazko
Dyrektor marketingu
Robert Gromowski
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbaltycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KALENDARIUM

Kraj

1792 rok: za postawę w bitwie pod Dubienką Tadeusz Kościuszko otrzymał honorowe obywatelstwo francuskie.

Bitwa pod Dubienką miała miejsce 18 lipca 1792 r. w czasie wojny polsko-rosyjskiej. Pięciotysięczny korpus generała Tadeusza Kościuszki, wyposażony w 24 działa, starł się z liczącym 25 tys. żołnierzy korpusem rosyjskim pod wodzą generała Michaiła Kachowskiego. W czasie bitwy Polacy skutecznie przeciwstawili się czterokrotnie liczniejszej armii, zadając Rosjanom znaczne straty przy dużo mniejszych stratach własnych. Później wycofali się w uporządkowanym szyku. Sukces zawdzięczali fortyfikacjom polowym, mistrzem wznoszenia których był sam Kościuszko (co zdążył już wcześniej udowodnić, fortyfikując w USA m.in. West Point). W bitwie Polacy stracili 900 żołnierzy i 6 dział, w tym 3 polowe. Rosjanie stracili około 4000 żołnierzy. 26 sierpnia 1792 roku w uznaniu za tę bitwę w wojnie o obronę swobód konstytucyjnych Kościuszko został obdarzony tytułem honorowego obywatela Francji.

Kraj

1943 rok: pod Ożarowem zginął gen. Kurt Renner. Był to jedyny niemiecki oficer tak wysokiego stopnia, zlikwidowany przez polskie podziemie.

Dowódcą akcji był Tomasz Wójcik ps. „Tarzan” z Narodowych Sił Zbrojnych, który 26 sierpnia 1943 roku urządził zasadzkę na transport 14 Polaków aresztowanych przez gestapo w Ożarowie. Okazało się jednak, że Niemcy zmienili plany i transport odbył się inną drogą do więzienia w Opatowie. Partyzanci szykowali się już do wymarszu, gdy usłyszeli nadjeżdżające samochody z Niemcami – wśród nich był generał porucznik Kurt Renner, dowódca 174. Dywizji Rezerwowej Wehrmachtu. Wraz z nim śmierć poniosło dwóch oficerów sztabowych i pięciu ochraniających ich żołnierzy Waffen-SS. W miejscu akcji ustawiony jest głaz narzutowy z pamiątkową tablicą informacyjną, przypisującą atak oddziałowi NOW-AK pod dowództwem „Tarzana”, i dwa drewniane krzyże. W rzeczywistości do momentu zameldowania się Janowi Piwnikowi ps. „Ponury” przez jego dowódcę był to oddział Akcji Specjalnej Narodowych Sił Zbrojnych.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Bałtycki”

tel. 58 728 08 17
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikbaltycki.pl

POGODA

dziś
20°C/13°C

jutro
22°C/13°C

ROZMOWA

Nawet oswojona puma może zaatakować, to nie jest domowy kotek

Mira Suchodolska (PAP)

Dr hab. Marta Mendel, prof. SGGW podkreśla, że prywatny właściciel nie jest w stanie zapewnić pumie warunków potrzebnych jej do życia.

Po co człowiekowi puma? Co widzi w takim zwierzęciu?

Na pewno fascynacja egzotyką, chęć posiadania zwierzęcia wyjątkowego, dla niektórych może to być prestiż. Ale także bardzo silne przekonanie właściciela, że stworzył ze zwierzęciem szczególną więź albo że będzie w stanie ją stworzyć. Historia pumy Nubii sprzed kilku lat jest tego potwierdzeniem.

Niemniej pamiętajmy, że oswajanie zwierzęcia jest procesem bardzo wymagającym, do którego potrzeba stworzenia warunków, które zaspokoją potrzeby fizjologiczne i behawioralne danego gatunku.

Jeśli już mówimy o Nubii: jej właściciel wychowywał ją od kociaka i był przekonany, że łączy ich wyjątkowa więź. Kiedy sąd zdecydował o odebraniu zwierzęcia, uciekł z nim do lasu, a potem został wolontariuszem w zoo, do którego puma trafiła.

Musimy rozróżnić pojęcie oswojenia od udomowienia. To, że zwierzę jest wychowane od małego przez człowieka, absolutnie nie oznacza udomowienia. Oswojenie dotyczy pojedynczego osobnika. Udomowienie jest wielopokoleniowym procesem obejmującym zmiany genetyczne, fizjologiczne i behawioralne całej populacji. Puma wychowana od małego przez człowieka może być oswojona, ale nie staje się zwierzęciem domowym.

FOT. SGGW

Prof. Marta Mendel: - Ataki pum na ludzi są bardzo rzadkie, choć oczywiście zdarzały się przypadki zakończone śmiercią człowieka

W przypadku obłaskawienia czy oswojenia chodzi o to, że dzikie zwierzę przestaje postrzegać w człowieku naturalne zagrożenie. Puma naturalnie nie zbliża się przecież do siedlisk człowieka. Nie szuka kontaktu.

Czyli puma może naprawdę przywiązać się do człowieka, ale człowiek może tę więź źle zinterpretować?

To jest raczej więź, która tworzy się poprzez wspólne przebywanie. Natomiast nie możemy w stu procentach powiedzieć, że puma, która wobec właściciela zachowuje się łagodnie i nieagresywnie, jest zwierzęciem w pełni przewidywalnym.

W sytuacji silnego stresu może zareagować zupełnie inaczej, nawet na swojego właściciela. I nie musimy szukać przykładów wśród dzikich, nieudomowionych zwierząt – przecież w skrajnych przypadkach coś podobnego może się zdarzyć nawet z psem, którego traktujemy jak domownika.

A co się dzieje, kiedy taka oswojona puma ucieknie?

Zwierzę, które w warunkach domowych czy hodowlanych, traktujemy jako obłaskawione, może zachować się zupełnie inaczej, kiedy znajdzie się na wolności. Nie można zakładać, że przypadkowe spotkanie albo próba interwencji z udziałem człowieka, który nie jest właścicielem, nie wywoła agresji.

Rozumiem empatię i zaangażowanie, które sprawiają, że właściciel traktuje takie zwierzę jak członka rodziny. Niemniej nie wolno nam zapominać, że to są dzikie gatunki, zdecydowanie nieprzeznaczone do tego, żeby dzielić z nami najbliższą przestrzeń. Były przypadki, kiedy niedźwiedź wychowywany od oseska zaatakował i w konsekwencji zabił swojego właściciela.

To teraz pytanie, które pewnie najbardziej interesuje ludzi spacerujących po lesie: czy puma może zaatakować człowieka?

Słyszałam określenie „puma ludojad” i wolałabym, żebyśmy go nie rozpowszechniali. Puma generalnie unika ludzi. W jej naturalnym behawiorze nie leży podchodzenie do ludzkich siedlisk.

Natomiast zwierzę, które zostało wychowane przez człowieka i przez dłuższy czas przebywało blisko ludzi, może mieć zmniejszony dystans ucieczki. Może mieć utrwalone przekonanie, że człowiek nie stanowi zagrożenia. I to paradoksalnie może zwiększać ryzyko kontaktu, bo nie ma naturalnego instynktu odsuwania się od pojedynczych ludzi.

Nie oznacza to, że oswojona puma będzie polowała na ludzi. Człowiek nie jest jej typową zdobyczą, a ataki pum na ludzi są bardzo rzadkie, choć oczywiście zdarzały się przypadki zakończone śmiercią człowieka. Trzeba więc ważyć słowa: nie lekceważyć zagrożenia, ale też przekazywać faktyczne informacje o zachowaniu zwierzęcia.

eprasa.pl 735d054803

GDYNIA

Czy Gdiniô dołączy do Gdyni na tablicach?

Andrzej Kowalski

Podczas dzisiejszej sesji Rady Miasta Gdyni zapadnie decyzja o wniosku do Ministerstwa Infrastruktury, który przybliży miejscowość do posiadania dwujęzycznych tablic. Będzie to istotny krok dla kaszubskiej społeczności, której w mieście z morza i marzeń nie brakuje.

- Wynik niedawnych konsultacji społecznych, w których ponad 70 procent głosujących mieszkańców Gdyni opowiedziało się za tym rozwiązaniem, to dla nas jasny dowód na to, że nasza tożsamość jest tu żywa, powszechnie akceptowana i doceniana - mówi prezes gdyńskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, Adam Labuhn. - Ustalenie dodatkowej nazwy w języku kaszubskim służy zachowaniu i rozwojowi języka regionalnego oraz podkreśleniu kaszubskiego dziedzictwa kulturowego Gdyni i Pomorza. Jest to także piękne zwieńczenie wielomiesięcznej pracy i kontynuacja wspaniałej, pozytywnej energii, którą wyzwolił w mieście niedawny 27. Światowy Zjazd Kaszubów.

Gdynia w związku z obchodzonym 100-leciem nadania praw miejskich podkreśla swoje korzenie, a te leżą w małej kaszubskiej osadzie. Jak wyjaśnia prezes gdyńskiego ZKP, przyjęcie uchwały przez Radę Miasta Gdyni to jedynie początek, ale jednocześnie formalne rozstrzygnięcie o wystąpieniu z wnioskiem o wpisanie gminy do Rejestru gmin oraz o ustalenie dodatkowej nazwy.

- Dokumenty zostaną przedstawione ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych za pośrednictwem wojewody pomorskiego, który w terminie 30 dni od ich otrzymania przekaże je dalej wraz ze swoją opinią - wyjaśnia Labuhn. - Na dalszym etapie minister wystąpi o pozytywną opinię Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych.

Kiedy Gdynia zostanie wpisana do rejestru, wtedy obok tradycyjnej polskiej nazwy pojawi się również „Gdiniô". Koszty wymiany tablic poniesie natomiast budżet państwa, co często podkreślane jest przez zwolenników rozwiązania: miasto nie zapłaci ani grosza.

Takie inicjatywy jak dołączenie nazwy miejscowości w języku kaszubskim do tradycyjnych tablic drogowych to jedynie część promocji tej kultury. Jak podkreśla jednak prezes ZKP, przed działaczami, pomimo postępów, nadal ogrom pracy w systemie edukacji czy obecności kaszubszczyzny w codziennej przestrzeni publicznej.

- Chciałbym, aby język kaszubski był jeszcze mocniej obecny w gdyńskich szkołach – nie tylko jako przedmiot, ale jako żywy, angażujący element szkolnej kultury, zarówno w szkołach podstawowych, jak i ponadpodstawowych - opowiada w rozmowie z „Dziennikiem Bałtyckim" Adam Labuhn. - Obserwując i współtworząc środowisko akademickie i oceniając projekty studenckie, dostrzegam również olbrzymi potencjał i potrzebę włączania tematyki kaszubskiej do innowacyjnych badań naukowych i prac dyplomowych młodych ludzi. Brakuje nam też szerszej obecności języka w codziennych, miejskich informacjach wizualnych, choć krok po kroku i konsekwentnie to zmieniamy, czego dowodem są choćby przyszłe dwujęzyczne tablice z nazwą miasta czy oflagowane w dniach naszych kaszubskich świąt gdyńskie autobusy i trolejbusy.

Dużo z tych kwestii da się zorganizować jedynie za pomocą współpracy z urzędnikami, ale nie brakuje też inicjatyw, poprzez które Gdynianie mogą obcować z kaszubszczyzną i poznawać ją w ciekawy i przystępny sposób. Przedstawiciel Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego twierdzi, że „infrastruktura kulturalna Gdyni jest na to bardzo otwarta".

- Ogromną pracę wykonuje na co dzień Kaszubskie Forum Kultury, z którym ściśle współpracujemy, organizując liczne spotkania, prelekcje i wydarzenia promujące naszą literaturę oraz historię. Gorąco zachęcam do odwiedzania Muzeum Miasta Gdyni oraz Muzeum Marynarki Wojennej, w których przestrzeniach regularnie poruszane są wątki kaszubskie. Świetną okazją do odkrywania naszych tradycji są rokroczne obchody Święta Flagi Kaszubskiej czy Dnia Jedności Kaszubów - wymienia Labuhn.

FOT. MACIEJ KRAJEWSKI

- Ustalenie dodatkowej nazwy w języku kaszubskim służy zachowaniu i rozwojowi języka regionalnego - mówi Adam Labuhn, prezes gdyńskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego

Poznawać Kaszuby, Kaszubów i kaszubszczyznę można od święta, ale i na co dzień. Do tego właśnie zachęca wszystkich prezes gdyńskiego ZKP, który niedawno świętował sukces w ramach ogromnego wydarzenia, które przyciągnęło tłumy na Molo Południowe.

- Najlepszym i najbardziej namacalnym dowodem na to, jak Gdynianie mogą celebrować ten charakter, był 27. Światowy Zjazd Kaszubów. To wydarzenie udowodniło, że kaszubszczyzna w Gdyni to nie historyczny skansen, ale otwarta, nowoczesna i tętniąca życiem wspólnota, do której każdy może dołączyć - mówi prezes gdyńskiego oddziału ZKP. - Dlatego też zachęcam wszystkich zainteresowanych odkrywaniem swoich gdyńskich, kaszubskich lub pomorskich korzeni do wstąpienia do naszego gdyńskiego oddziału Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

MALBORK

Dwie znane marki chcą dostarczyć kolejne „elektryki" miejskiej spółce

Radosław Konczyński

Producenci autobusów marki Solaris i Mercedes chcą dostarczyć nowe pojazdy elektryczne dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Malborku. W końcu udało się otworzyć oferty w przetargu, obecnie trwa ich analiza. Komunalny przewoźnik przewidział na realizację zakupów ok. 12,7 mln złotych.

Miejski Zakład Komunikacji w Malborku, spółka należąca do samorządu, chce kupić cztery fabrycznie nowe, niskopodłogowe elektryczne autobusy typu midi - czyli o długości 8,5-10 m, mogące pomieścić do 56 pasażerów. Muszą to być konstrukcje, które wytrzymają „intensywną eksploatację miejską co najmniej przez 15 lat", przystosowane do przebiegu na poziomie 60 tys. kilometrów rocznie oraz do bezawaryjnej pracy w temperaturach powietrza od -30 stopni Celsjusza do +40 stopni Celsjusza. Przetarg sporo się opóźnił. Pierwszy termin składania ofert był ustalony na 3 czerwca. Potem był przekładany na 15 czerwca, 9 lipca, 17 lipca, 28 lipca i 18 sierpnia. Za szóstym razem się udało. Jest dwóch chętnych na zlecenie od MZK Malbork: Solaris Bus & Coach Sp. z o.o. - 12,84 mln zł brutto i Daimler Buses Polska Sp. z o. o. - blisko 14,17 mln zł brutto.

FOT. RADOSŁAW KONCZYŃSKI

MZK Malbork ma już na stanie sześć „elektryków" marki Solaris. Stanowią główną siłę w taborze miejskiej spółki

Przed otwarciem ofert miejska spółka ogłosiła, że zamierza przeznaczyć na realizację zadania 12,7 mln zł brutto. Obie oferty są wyższe, ale jedna z nich mimo wszystko jest bardziej w zasięgu, bo przekracza oczekiwania MZK o ok. 135 tys. zł.

- Komisja przetargowa sprawdza wszystkie dokumenty. Mam nadzieję, że sprawnie uda się wyłonić wykonawcę, ale cena to nie jest jedyne kryterium. Jest jeszcze za wcześnie, żeby mówić, jak zakończy się przetarg. Na pewno ważne jest, że wreszcie udało się otworzyć oferty przetargowe. Postępowanie było trudne ze względu na tę dużą liczbę pytań i konieczność przekładania terminów - mówi nam Małgorzata Zemlik, prezes Miejskiego Zakładu Komunikacji w Malborku.'

Daimler Buses Polska to producent autobusów i autokarów marki Mercedes. Solaris Bus & Coach to polska firma znana już nawet na świecie i znana w Malborku. MZK używa już sześciu elektrycznych solarisów o długości 12,5 m kupionych cztery lata temu, a oprócz tego posiada też pojazdy spalinowe tej marki.

Zwycięzca aktualnego przetargu od podpisania umowy będzie miał 12 miesięcy na dostawę „elektryków", czyli powinny trafić do miasta we wrześniu 2027 r.

eprasa.pl 735d054803

ROCZNICE

Ważne daty narodowej pamięci zbiegają się w Gdańsku

autor autor

Z udziałem prezydenta Karola Nawrockiego i premiera Donalda Tuska odbędą się na Westerplatte obchody 87 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Z kolei byli polscy premierzy i prezydenci wezmą udział w wydarzeniach związanych z rocznicą Porozumień Sierpniowych w Europejskim Centrum Solidarności. Program obchodów jest gotowy. Do udziału zaproszeni są wszyscy mieszkańcy.

W Gdańsku kulminacja obchodów upamiętniających Sierpień 80 nastąpi w poniedziałek 31 sierpnia, ale poprzedzać ten dzień będą wydarzenia trwające cały weekend, m.in. w Europejskim Centrum Solidarności i Muzeum II Wojny Światowej. Z kolei 1 września nad ranem, na Westerplatte, a potem w miejscach pamięci na terenie Gdańska odbędą się uroczystości 87 rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Obchodom tych jednych z najważniejszych rocznic narodowej pamięci towarzyszyć będzie ciekawy program wydarzeń kulturalnych, społecznych, wojskowych i symbolicznych. Będą wystawy, spotkania z bohaterami Sierpnia 80, debaty, apele pamięci. Część programu będzie skierowana do najmłodszych mieszkańców - ECS chce opowiadać dzieciom o solidarności i wolności.

FOT. AUTOR

1 września na Westerplatte, jak co roku, odbędą się obchody rocznicy wybuchu II wojny światowej

Czas zadumy i refleksji

- Daty 1 września 1939 roku i 31 sierpnia 1980 r. zbiegają się w Gdańsku. One są symbolem tego, że nawet z najcięższej opresji, największego kataklizmu, może być wyjście. Niech te obchody będą czasem zadumy, refleksji ale też zawołaniem do działania. Mamy wszyscy w Gdańsku taką cechę, że nie przyglądamy się biernie temu co przynosi życie, los czy historia tylko proponujemy konkretne rozwiązania. Oby patriotyzm nie musiał oznaczać jedynie poświęcenia krwi, ale zwykłe, codzienne działanie – mówiła w czasie prezentacji programu obchodów Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Gdańska. Zaprosiła wszystkich do udziału w uroczystościach.

Jednym z najbardziej symbolicznych momentów rocznicy narodzin NSZZ Solidarność będzie rytuał (jak określiła ten moment obchodów Aleksandra Dulkiewicz) otwarcia bramy nr 2 Stoczni Gdańskiej, który zwyczajowo nastąpi 31 sierpnia (poniedziałek), w samo południe. Z kolei Magdalena Mistat, p.o. dyrektora Europejskiego Centrum Solidarności, podkreśliła, że moment ten przypomina o „sile wspólnoty, która była jednym z fundamentów Sierpnia '80".

Tego dnia odbędzie się również wykład poświęcony 50. rocznicy powstania Komitetu Obrony Robotników oraz debata i warsztaty „Pol(s)ka gotowa 2.0. Rola kobiet w ochronie ludności i obronie cywilnej".

Subiektywne spojrzenie

Warto natomiast dodać, że obchody Sierpnia 80 rozpoczną się już w piątek 29 sierpnia. Zaplanowano wówczas spacery po wystawie stałej ECS prowadzone przez świadków i uczestników wydarzeń sierpniowych: Henrykę Krzywonos-Strycharską, Sławomira Rybickiego i Chrisa Niedenthala. Na najmłodszych czekać będą rodzinne warsztaty „Pierwsze światło w stoczni" oraz możliwość swobodnej zabawy w Sali Małych Stoczniowców. Także 30 sierpnia organizatorzy przygotowali bogaty program dla rodzin z dziećmi. Jednym z najważniejszych wydarzeń będzie premiera czytania ilustrowanego książki Sylwii Chutnik „Dżinsy na parapecie. O równości dla dzieci", przygotowanego przez Miejski Teatr Miniatura. W programie znalazły się także warsztaty rodzinne, spacery po wystawach oraz spotkania poświęcone działalności Jerzego Buzka. Uczestnicy będą mogli wziąć udział w debatach dotyczących jego aktywności związkowej i czasu sprawowania funkcji premiera, a wieczorem uczestniczyć w premierze filmu dokumentalnego „Jerzy Buzek. Siła marzeń". Tego samego dnia Jerzy Buzek otrzyma Odznakę Solidarności i Praw Człowieka ECS.

- W tych sierpniowych dniach mówimy o wojnie i pokoju, ale w Europejskim Centrum Solidarności możemy przede wszystkim celebrować pokój, solidarność i wolność – podkreśla Magdalena Mistat.

Nigdy więcej wojny

Na Westerplatte skierowana będzie, jak co roku, uwaga 1 września. Na terenie bitwy, jaką żołnierze polskiej Wojskowej Składnicy Tranzytowej stoczyli z Niemcami w 1939 r., odbędą się uroczystości 87 rocznicy wybuchu II wojny światowej, w ceremoniale wojskowym. Wezmą w nich udział prezydent Karol Nawrocki, premier Donald Tusk i szef MON i wicepremier, Władysław Kosiniak-Kamysz.

- 1 września 1939 r. na Westerplatte polscy żołnierze jako pierwsi przeciwstawili się przeważającej sile wroga – nazistowskich Niemiec. My, współcześni żołnierze Wojska Polskiego oddajemy hołd naszym bohaterom, by pamięć o nich nigdy nie zgasła – podkreśla płk Piotr Jary, komendant Garnizonu Gdańsk, dowódca 7 Pomorskiej Brygady Wojsk Obrony Terytorialnej.

Tego dnia we wszystkich miejscach pamięci na terenie Gdańska odbędą się uroczystości upamiętniające m.in. zamordowanych przez Niemców polskich pocztowców, nauczycieli, przedsiębiorców, przedstawicieli elit i wszystkich, którzy stawiali opór niemieckiej agresji.

Do zwiedzania wystaw Muzeum II Wojny Światowej i Westerplatte zachęcał również Mateusz Jasik, zastępca dyrektora Muzeum II Wojny Światowej ds. popularyzacji.

- Mimo trwającej inwestycji (na Westerplatte) część półwyspu pozostaje dostępna. Można zobaczyć wystawę w budynku dawnej Elektrowni, a Muzeum Gdańska niezmiennie zaprasza do Wartowni nr 1 – mówił. Przypomniał jednocześnie, że 29 sierpnia w MIIWŚw odbędzie się Zlot Weteranów „Wdzięczni za Waszą służbę".

Zaznaczmy 1 września wstęp do Muzeum II Wojny Światowej i Muzeum Westerplatte będzie wolny. Transport na poranne uroczystości na półwyspie komunikacją miejską również będzie darmowy.

MALBORK

Czas na motoryzacyjną zmianę w urzędzie

Radosław Konczyński

Zakupy aut służbowych przez władze samorządowe zawsze budzą jakieś emocje. Burmistrz Malborka zapewnia, że w tym przypadku już czas najwyższy na wymianę.

Urząd Miasta Malborka ma na stanie ponad 10-letniego forda, który służy do obsługi magistratu, nie tylko burmistrza. W planach jest wymiana samochodu. Wśród uchwał na dzisiejszą sesję Rady Miasta znalazły się poprawki budżetu samorządu na 2026 rok, a wśród nich 180 tysięcy złotych na nowy pojazd służbowy. - Obecny ford ledwo żyje i pewnie już „tradycyjnie" jako używany samochód zostanie przekazany do MOPS, bo potrzebują. Jeżdżą, mówiąc kolokwialnie, „wkoło komina", więc jeszcze pojeździ. Natomiast tutaj byłby przetarg, żeby zakupić nowy – mówi Marek Charzewski, burmistrz Malborka.

Włodarz podkreśla, że to nie jest auto przypisane do niego, tylko do urzędu. Oczywiście też korzysta, gdy już musi, ale jak doskonale mieszkańcy wiedzą, Marek Charzewski głównie chodzi na piechotę bez względu na porę roku. Dlatego też nie ma szczególnych preferencji co do marki nowego auta. Urzędowy ford ma już na liczniku ok. 325 tysięcy kilometrów. Jak na auto 10-letnie, to naprawdę dużo. Wg porównywarki Mubi, średni przebieg samochodu osobowego w wieku 6-10 lat w Polsce wynosi 141 tys. km, a w wieku 11-15 lat – 207 km.

FOT. RADOSŁAW KONCZYŃSKI

Ten urzędowy ford przejechał już ponad 325 tysięcy kilometrów. W planach jest zakup nowego samochodu służbowego

eprasa.pl 735d054803

PRAWO

Umorzone śledztwo w sprawie katastrofy Bielika

Andrzej Kowalski

Pod koniec marca informowaliśmy, że gdańska prokuratura przedłużyła śledztwo w sprawie katastrofy samolotu Master M-346 Bielik. W zdarzeniu zginął doświadczony pilot z 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego. Jak informuje przedstawicielka Prokuratury Okręgowej w Gdańsku, postępowanie zostało umorzone.

Śledztwo miało związek ze sprawą tragicznego zdarzenia z 12 lipca 2024 roku, które wstrząsnęło całą Polską. Wówczas w Gdyni-Babich Dołach podczas lotu treningowego M-346 Bielik doszło do katastrofy lotniczej. Samolot uderzył w płytę lotniska w trakcie przygotowań do pokazu zaplanowanego z okazji 30-lecia Gdyńskiej Brygady Lotnictwa Marynarki Wojennej.

W wyniku wypadku na miejscu zmarł mjr pilot Robert Jeł z jednostki w Dęblinie, który był jedyną osobą na pokładzie włoskiego samolotu szkolno-treningowego M-346 Master. Zaraz po tej tragedii odwołano pokazy, a gen. dywizji Ireneusz Nowak, inspektor sił powietrznych w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych podał, że wstrzymano do odwołania loty na maszynach Bielik.

W związku ze zdarzeniem Wydział ds. Wojskowych Prokuratury Okręgowej w Gdańsku wszczął postępowanie w sprawie nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu powietrznym. Prokuratura przedłużała śledztwo do 13 lipca 2026 roku, o czym informowaliśmy w marcu br. Wówczas uzyskano m.in. opinię biegłego - specjalisty w zakresie badania wypadków lotniczych i techniki lotniczej, która została poddana analizie przez śledczych. Kluczowy miał być także raport z prac Komisji Badania Wypadków Lotniczych Lotnictwa Państwowego.

– Ustalenia komisji mają istotne znaczenie dowodowe i obok wyżej wspomnianej opinii biegłego z zakresu badania wypadków lotniczych i techniki lotniczej mogą w istotny sposób przyczynić się do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy oraz ostatecznego rozstrzygnięcia – mówił w marcu PAP rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Gdańsku Mariusz Duszyński.

Od 13 lipca minął ponad miesiąc i dzisiaj znamy już konkluzję śledztwa. „Dziennik Bałtycki" dotarł do informacji o wyniku postępowania, chociaż prokuratura nie podaje jeszcze szczegółów sprawy.

- W dniu 27 lipca 2026 roku w sprawie tej wydano postanowienie o umorzeniu śledztwa - informuje prok. Wioleta Noch z Prokuratury Okręgowej w Gdańsku.

O przyczyny decyzji zapytaliśmy rzecznika Prokuratury Okręgowej w Gdańsku. Do momentu publikacji tekstu nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Do tragicznego zdarzenia doszło 12 lipca 2024 roku

REKLAMA 0011573039

Żukowo, dnia 26.08.2026 r.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy Żukowo

o konsultacjach społecznych projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Niestępowo w rejonie ulic: Lipowej i Sosnowej, gmina Żukowo

Na podstawie art. 8i, art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) oraz w wykonaniu uchwały Nr XII/133/2025 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 25 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Niestępowo w rejonie ulic: Lipowej i Sosnowej, gmina Żukowo, oraz art. 39 ust. 1 pkt 2-5 i ust. 2, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670),

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Niestępowo w rejonie ulic: Lipowej i Sosnowej, gmina Żukowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą **w dniach od 16.11.2026 r. do 14.12.2026 r.** w następujących formach:

1) zbieranie uwag do projektu planu i prognozy oddziaływania na środowisko w terminie **od 16.11.2026 r. do 14.12.2026 r.**:
   - uwagi można wnosić na piśmie do Burmistrza Gminy Żukowo za pomocą **formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego**, zgodnego z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 roku w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnego na stronie internetowej: www.bip.zukowo.pl (w zakładce Planowanie przestrzenne -> wnioski do pobrania) lub w Urzędzie Gminy w Żukowie, ul. Gdańska 48, 83-330 Żukowo.
   Pisma należy kierować na adres: Urząd Gminy Żukowo, ul. Gdańska 52, 83-330 Żukowo, e-mail: ugzukowo@zukowo.pl lub przez usługę e-Doręczenia na adres AE:PL-85318-96177-WFDUR-14;
2) spotkania otwartego, które odbędzie się Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu 26.11.2026 r. o godz. 15.30**;
3) dyżuru projektanta, który będzie miał miejsce w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu: 26.11.2026 r. o godz. 16.00**.

Projekt planu miejscowego (w trakcie konsultacji społecznych) jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Żukowo oraz w wersji elektronicznej https://bip.zukowo.pl/

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Żukowo.

Burmistrz Gminy Żukowo
Mariola Zmudzińska

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Gminy Żukowo, z siedzibą w Żukowie przy ul. Gdańskiej 52. Pełne informacje dotyczące przechowywania znajdują się na stronie Urzędu Gminy Żukowo po adresem https://bip.zukowo.pl/Article/id,2254.html

REKLAMA 0011573038

Żukowo, dnia 26.08.2026 r.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Gminy Żukowo

o konsultacjach społecznych projektów: miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części Miasta Żukowo, ograniczonej ulicami Gdańską, Mściwoja i Damroki oraz terenami PKP, gmina Żukowo oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Barniewice ograniczonego od wschodu z Gminą Miasta Gdańsk oraz w rejonie Potoku Zajączkowskiego, gmina Żukowo

Na podstawie art. 8i, art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 538 z późn. zm.) oraz w wykonaniu uchwał: **Nr XLIV/793/2010 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 2 lipca 2010 r. w sprawie** przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części Miasta Żukowo, w rejonie ulic: Gdańskiej, Mściwoja i Damroki, zmienionej Uchwałą nr VIII/60/2015 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 31 marca 2015 r., zmienionej Uchwałą nr LXIX/916/2024 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 27 lutego 2024 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miasta Żukowo, ograniczonej ulicami Gdańską, Mściwoja i Damroki oraz terenami PKP, gmina Żukowo i Nr V/46/2024 Rady Miejskiej w Żukowie z dnia 27 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Barniewice ograniczonego od wschodu z Gminą Miasta Gdańsk oraz w rejonie Potoku Zajączkowskiego, gmina Żukowo, oraz art. 39 ust. 1 pkt. 2-5 i ust. 2, art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670),

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych

projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:
- dla części Miasta Żukowo, ograniczonej ulicami Gdańską, Mściwoja i Damroki oraz terenami PKP, gm. Żukowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,
- dla fragmentu wsi Barniewice ograniczonego od wschodu z Gminą Miasta Gdańsk oraz w rejonie Potoku Zajączkowskiego, gmina Żukowo, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne prowadzone będą **w dniach od 11.01.2027 r. do 8.02.2027 r.** w następujących formach:

1) **zbieranie uwag do projektów planów i prognoz oddziaływania na środowisko w terminie od 11.01.2027 r. do 8.02.2027 r.:**
   - uwagi można wnosić na piśmie do Burmistrza Gminy Żukowo za pomocą formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, zgodnego z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 roku w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnego na stronie internetowej: www.bip.zukowo.pl (w zakładce Planowanie przestrzenne - wnioski do pobrania) lub w Urzędzie Gminy w Żukowie, ul. Gdańska 48, 83-330 Żukowo.
   Pisma należy kierować na adres: Urząd Gminy Żukowo, ul. Gdańska 52, 83-330 Żukowo, e-mail: ugzukowo@zukowo.pl lub przez usługę e-Doręczenia na adres AE:PL-85318-96177-WFDUR-14;
2) **spotkania otwartego,** które odbędzie się Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu 21.01.2027 r. o godz. 15.30** – projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części Miasta Żukowo, ograniczonej ulicami Gdańską, Mściwoja i Damroki oraz terenami PKP, gm. Żukowo,
3) **dyżuru projektanta,** który będzie miał miejsce w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu: 21.01.2027 r. o godz. 16.00** – projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części Miasta Żukowo, ograniczonej ulicami Gdańską, Mściwoja i Damroki oraz terenami PKP, gm. Żukowo,
4) **spotkania otwartego**, które odbędzie się Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze w dniu **21.01.2027 r. o godz. 16.30** – projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Barniewice ograniczonego od wschodu z Gminą Miasta Gdańsk oraz w rejonie Potoku Zajączkowskiego, gmina Żukowo,
5) **dyżuru projektanta**, który będzie miał miejsce w Centrum Zarządzania Kryzysowego w Żukowie (remiza OSP), ul. Kościerska 2A, 83-330 Żukowo, w sali konferencyjnej na I piętrze **w dniu: 21.01.2027 r. o godz. 17.00** – projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Barniewice ograniczonego od wschodu z Gminą Miasta Gdańsk oraz w rejonie Potoku Zajączkowskiego, gmina Żukowo.

Projekt planu miejscowego (w trakcie konsultacji społecznych) jest dostępny w siedzibie Urzędu Gminy Żukowo oraz w wersji elektronicznej https://bip.zukowo.pl/
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Gminy Żukowo.

Burmistrz Gminy
Żukowo Mariola Zmudzińska

Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Gminy Żukowo, z siedzibą w Żukowie przy ul. Gdańskiej 52. Pełne informacje dotyczące przechowywania znajdują się na stronie Urzędu Gminy Żukowo po adresem https://bip.zukowo.pl/Article/id,2254.html

eprasa.pl 735d054803

KURSY WALUT

25.08.2026

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan

EUR	427/435 (-)
USD	365/373 (-)
GBP	498/506 (+)
CHF	455/463 (-)

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

EUR	427/436 (-)
USD	366/374(o)
GBP	496/505 (-)
CHF	456/465 (-)

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

AUTOPROMOCJA

Dziennik Bałtycki

Czwartek z dreszczykiem

Kup dziennik z dodatkiem „Pod paragrafem”

dziennikbaltycki.pl

FINANSE

Szykują ważną zmianę dla kredytobiorców

Oprac. Maciej Badowski

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego pozytywnie ocenia możliwość powiązania oprocentowania kredytów hipotecznych ze stopą banku centralnego i marżą banku. Zdaniem nadzoru takie rozwiązanie zwiększyłoby przejrzystość kosztów kredytu i mogłoby funkcjonować obok obecnie stosowanych wskaźników referencyjnych. Zmiany miałyby również zwiększyć swobodę wyboru po stronie klientów.

Urząd Komisji Nadzoru Finansowego ocenił, że oprocentowanie kredytów hipotecznych wyliczane jako suma stopy banku centralnego i marży banku ma zarówno uzasadnienie prawne, jak i ekonomiczne. Według UKNF rozwiązanie to mogłoby funkcjonować równolegle z obecnie stosowanymi wskaźnikami referencyjnymi, a nie zastępować ich całkowicie.

Urząd wskazał również, że taka konstrukcja mogłaby pełnić rolę elementu tzw. planu awaryjnego przewidzianego w unijnych regulacjach dotyczących wskaźników referencyjnych.

– Dodatkowo powyższa konstrukcja może służyć jako składnik tzw. planu awaryjnego, o którym mowa w artykule 28 ustęp 2 rozporządzenia 2016/1011. Z tego względu propozycja legislacyjna przedstawiona przez UKNF nie wydaje się mieć charakteru zmiany systemowej – podał UKNF.

FOT. BARTEK SYTA

UKNF ocenia, że zmiana ustawowa powinna wzmocnić pozycję prawną i swobodę wyboru konsumenta

Ministerstwo Finansów konsultuje propozycję z NBP

Ministerstwo Finansów zwróciło się do Narodowego Banku Polskiego w sprawie propozycji przygotowanej przez KNF i sektor bankowy. Wcześniej resort wystąpił o opinię do Europejskiego Banku Centralnego.

Jak podkreśla nadzór, rozwiązanie polegające na wykorzystaniu stopy banku centralnego przy ustalaniu oprocentowania kredytów hipotecznych funkcjonuje już w wielu krajach Europy, m.in. w Czechach, Niemczech, Francji, Austrii, Szwecji, Portugalii, Irlandii i Wielkiej Brytanii.

Kredytobiorcy mogliby wybierać sposób oprocentowania

Zdaniem UKNF nowelizacja przepisów powinna wzmocnić pozycję konsumentów i dać im większą swobodę wyboru.

Jeżeli kredyt hipoteczny nie miałby stałego oprocentowania, strony umowy mogłyby zdecydować, czy podstawą jego wyliczania będzie wskaźnik referencyjny, czy stopa referencyjna banku centralnego właściwa dla waluty kredytu. Niezmiennym elementem pozostałaby marża banku określona w umowie.

Według nadzoru proponowane rozwiązanie zwiększa przejrzystość ceny kredytu, wzmacnia wpływ polityki pieniężnej na gospodarstwa domowe oraz przenosi konkurencję między bankami przede wszystkim na poziom marży.

UKNF proponuje również przepisy przejściowe, które pozwoliłyby obecnym kredytobiorcom zmienić sposób oprocentowania lub przejść na stałą stopę procentową, jeśli nowe regulacje weszłyby w życie. ©℗

REKLAMA 0011573182

ORGANIZATOR: DZIENNIK BAŁTYCKI

PARTNER LOKALIZACYJNY: GDAŃSK CENTRUM HANDLOWE O'SHOPPING

PARTNERZY: AKADEMIA SPORTU OLIMPIJCZYK, L.S. LINGUA Centrum Języków Obcych, dobry dietetyk, TMN TRAIN ME NOW, SAKIS

eprasa.pl 735d054803

FOKUS

• Dzisiaj benzyna 95 będzie kosztować nie więcej niż 6,58 zł za litr, benzyna 98 – 7,40 zł/l, a olej napędowy – 7,54 zł/l

PRZESTĘPCZOŚĆ

Waldemar Żurek informuje o przełomie w śledztwie dotyczącym Zondacrypto

Minister sprawiedliwości i prokurator generalny poinformował, że w śledztwie ws. Zondacrypto są nowi podejrzani, nowe dowody i nowe osoby, które chcą współpracować z prokuraturą

oprac. Karolina Wrońska

Oświadczenie prokuratora generalnego opublikowała Prokuratura Krajowa na swojej stronie internetowej.

„Prokurator Generalny informuje, że w ostatnich miesiącach nastąpił istotny przełom w śledztwie dotyczącym giełdy kryptowalutowej ZondaCrypto. Postępowanie w sprawie ZondaCrypto ma charakter dynamiczny – pozyskiwane są nowe dowody, przeprowadzane kolejne czynności procesowe, a w ich wyniku dokonywane są nowe ustalenia, istotne dla pełnego wyjaśnienia okoliczności sprawy" – przekazał Żurek.

Podkreślił, że na tym etapie prokuratura nie może ujawnić danych osób posiadających status podejrzanych w tym postępowaniu ani treści przedstawionych im zarzutów.

Żurek poinformował także, że w oparciu o zabezpieczony w sprawie materiał dowodowy „prokuratura weryfikuje informacje uzyskane w trakcie postępowania, dotyczące możliwości popełnienia przestępstw w związku z finansowaniem przez ZondaCrypto: fundacji byłego Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego Zbigniewa Ziobro, fundacji Przemysława Wiplera oraz innych osób z nim współdziałających, w związku z prowadzonym procesem legislacyjnym dotyczącym rynku kryptowalut, Telewizji Republika oraz jej Prezesa Tomasza Sakiewicza, konferencji środowisk konserwatywnych CPAC, ewentualnej korzyści majątkowej przekazanej Radosławowi Piesiewiczowi, prezesowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego, działań podejmowanych przez osoby pomagające zbiegłemu byłemu wiceministrowi sprawiedliwości Marcinowi Romanowskiemu".

FOT. ADAM JANKOWSKI

Waldemar Żurek poinformował również, w kontekście Zondacrypto, o nowym śledztwie w sprawie wycieku informacji

Minister sprawiedliwości został zapytany we wtorek o to, czy prezes giełdy kryptowalut Zondacrypto Przemysław Kral uzyskał status małego świadka koronnego. Takie informacje podała TVP Info. – To wszystko jest objęte tajemnicą śledztwa, w tym momencie nie będziemy udzielać żadnych informacji – odpowiedział Żurek.

– Jest oczywiście przełom w tym śledztwie – dodał. Zaznaczył, że w ostatnich miesiącach są w tej sprawie prowadzone bardzo intensywne czynności. – Na pewno dostaniecie w najbliższych tygodniach informacje w tej sprawie – zwrócił się do dziennikarzy. Zaapelował też o cierpliwość do opinii publicznej. – Musimy pozwolić działać służbom i prokuraturze – powiedział.

– Są nowi prokuratorzy, którzy zajmują się tą sprawą. Są nowe dowody. Są nowe osoby, które chcą współpracować z prokuraturą i bardzo intensywnie posuwa to do przodu całe śledztwo – zaznaczył.

Zapytany, czy w śledztwie są nowi podejrzani, powiedział: „Tak, pojawili się nowi podejrzani".

Do sprawy odniósł się również Roman Giertych, który poinformował, żeod maja br. jest obrońcą prezesa giełdy kryptowalut Zondacrypto Przemysława Krala. Dodał, że w trakcie czynności procesowych jego klient przedłożył do dyspozycji prokuratury „ogromny majątek".

„W trakcie czynności procesowych p. Kral przedłożył do dyspozycji prokuratury ogromny majątek, który łącznie z tym, który został zabezpieczony już wcześniej przez organy ścigania, powinien wystarczyć do zaspokojenia wszystkich pokrzywdzonych, którzy zgłosili się jako tacy do prokuratury" – napisał Giertych na platformie X.

Postępowanie ws. giełdy kryptowalut zostało wszczęte przez Prokuraturę Regionalną w Katowicach 17 kwietnia pod kątem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy.

KRÓTKO

Wojsko

Pierwsze K2 z nowej umowy już w Polsce

Do Polski dotarło 28 czołgów K2 Black Panther zamówionych w ramach drugiej umowy wykonawczej z południowokoreańskim koncernem Hyundai Rotem. O ich przybyciu poinformował wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. Maszyny zostaną przekazane jednostkom 16. Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Wozy objęte są kontraktem podpisanym 1 sierpnia 2025 roku. Po dostarczeniu obecnej partii Wojsko Polskie dysponuje 208 maszynami tego typu.

Przestępczość

Nielegalna krajalnia tytoniu zlikwidowana

Do ośmiu lat więzienia grozi dwóm mężczyznom zatrzymanym w czasie likwidacji nielegalnej krajalni tytoniu w powiecie nowotomyskim (woj. wielkopolskie) - podała we wtorek prokuratura. Na miejscu zabezpieczono ponad 7 ton suszu i tytoniu do palenia. Skarb Państwa mógł stracić blisko 9 mln zł. Mężczyznom przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zajmującej się nielegalnym wytwarzaniem wyrobów tytoniowych oraz popełnianiem przestępstw karnoskarbowych.

Polityka

Klub Centrum chce wicemarszałka Sejmu

Klub parlamentarny Centrum zamierza zgłosić kandydata na wicemarszałka Sejmu – dowiedziała się PAP w źródłach zbliżonych do klubu. Wśród rozważanych kandydatur są przewodniczący klubu Mirosław Suchoń i wiceprzewodnicząca Aleksandra Leo. Ostateczna decyzja zapadnie na posiedzeniu klubu.

KRAKÓW

Prokuratorskie zarzuty dla Grzegorza Brauna

oprac. Karolina Wrońska

Zarzut publicznego i wbrew faktom zaprzeczania zbrodniom nazistowskim usłyszał europoseł Grzegorz Braun. Lider Konfederacji Korony Polskiej nie przyznał się do winy.

Zarzuty przedstawił we wtorek prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie. Po przesłuchaniu Grzegorz Braun poinformował, że nie przyznał się do winy, ale nie negował samego udzielania wypowiedzi na te tematy.

14 lipca ub.r. prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie wszczął śledztwo w sprawie publicznego i wbrew faktom zaprzeczania przez Grzegorza Brauna zbrodniom ludobójstwa popełnionym przez Niemców w obozie koncentracyjnym i obozie zagłady KL Auschwitz-Birkenau z wykorzystaniem komór gazowych. Stwierdzenia te padły w trakcie wywiadu w Radiu Wnet.

KOŚCIÓŁ

Biskupi apelują o właściwe miejsce dla lekcji religii

oprac. Karolina Wrońska

Przed zbliżającym się początkiem roku szkolnego biskupi zaapelowanie o „przywrócenie właściwego miejsca" lekcjom religii w szkole.

W dokumencie Konferencji Episkopatu Polski biskupi zaznaczyli, że „lekcje religii nie są przywilejem Kościoła", lecz „konstytucyjnym prawem uczniów i rodziców, wynikającym z zasady wolności sumienia i wyznania oraz prawa rodziców do wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami". Nakaz umieszczania lekcji religii przed lub po innych zajęciach szkolnych, redukcja wymiaru nauczania do jednej godziny tygodniowo, możliwość łączenia klas oraz usunięcie oceny z religii ze średniej ocen prowadzą – zdaniem biskupów – do marginalizacji religii w polskiej szkole.

Biskupi zaznaczyli również, że „przyjmują z troską i niepokojem" decyzję MEN o obowiązkowym charakterze edukacji zdrowotnej od 1 września.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Mam wrażenie, że Kościół postanowił pójść na wojnę z edukacją zdrowotną, co uważam za akt desperacji, ponieważ edukacja zdrowotna jest przedmiotem czysto wiedzowym

KATARZYNA LUBNAUER, wiceminister edukacji narodowej

eprasa.pl 735d054803

ROSJA

W Rosji zabrakło popularnej benzyny 95. Można ją kupić tylko na co piątej stacji

Grzegorz Kuczyński

W Rosji pojawił się poważny niedobór benzyny AI-95 – jednej z najbardziej poszukiwanych przez konsumentów. Obecnie można ją znaleźć tylko na 5,6 tys. z 26,1 tys., czyli 22% działających stacji benzynowych – wynika z danych serwisu Benzonavt.

W żadnym z regionów wskaźnik dostępności tej marki nie przekracza 50%. Najgorzej wygląda sytuacja w obwodzie sachalińskim (3%), a także na anektowanym Krymie (2%) i w Sewastopolu (1%). W Moskwie benzynę AI-95 można znaleźć tylko na 161 z 786 stacji – to 20%. Olej napędowy jest dostępny na 392 stacjach paliw w stolicy (50%), a benzyna AI-92 – na 236 (30%). Pod względem dostępności benzyny AI-95 na czele znajduje się Sankt Petersburg (42%), a za nim plasują się Tatarstan (41%) i obwód orłowski (36%). Średnio w Rosji litr benzyny tej marki kosztuje 71 rubli.

Kryzys paliwowy w Rosji zaostrzył się po nowej serii ukraińskich ataków na rafinerie ropy naftowej. Od początku sierpnia celem ataków stało się ponad 10 przedsiębiorstw z branży, a co najmniej pięć zostało zamkniętych. Obecnie wielkość przerobu jest o jedną trzecią niższa od normy sezonowej.

W rezultacie stacje benzynowe dużych koncernów naftowych zaczęły ponownie wprowadzać limity sprzedaży benzyny. Wprowadzono je między innymi w Petersburgu i w Moskwie, mimo że do stolicy w trybie priorytetowym dostarcza się paliwo z Uralu i Syberii. Oficjalne ograniczenia sprzedaży benzyny wprowadziły władze obwodów lipieckiego, kałuskiego, orenburskiego, leningradzkiego, samarskiego oraz Kraju Zabajkalskiego.

We wrześniu koncerny naftowe nie będą w stanie zlikwidować deficytu kosztem własnej produkcji: w optymistycznym scenariuszu produkcja paliwa wzrośnie o 10-15% – poinformowały źródła branżowe gazety „Kommiersant".

FOT. THE MOSCOW TIMES

Tak ciężkiego kryzysu paliwowego Rosja za czasów Putina jeszcze nie przeżywała

UKRAINA

Była współpracowniczka Zełenskiego aresztowana

oprac. Anna Nagel

Była zastępczyni szefa Biura Prezydenta Ukrainy Iryna Mudra została aresztowana na 60 dni w związku z podejrzeniami o korupcję.

Iryna Mudra może wyjść na wolnośc po wpłaceniu kaucji w wysokości 20 mln hrywien (blisko 1 654 mln zł) – poinformowała we wtorek Specjalna Prokuratura Antykorupcyjna (SAP).

„25 sierpnia 2026 r. sędzia śledczy Wyższego Sądu Antykorupcyjnego Ukrainy (WAKS) zastosował wobec byłej zastępczyni Biura Prezydenta środek zabezpieczający w postaci aresztu tymczasowego z możliwością wpłacenia kaucji w wysokości 20 mln hrywien" – napisała SAP w komunikatorze Telegram.

Według portalu Ukrainska Prawda Mudra oświadczyła, że postara się zebrać niezbędną kwotę kaucji. Jak powiedziała, część środków już posiada, a resztę zamierza pozyskać od znajomych i przyjaciół.

Poinformowała również, że jej adwokaci przeanalizują podstawy prawne orzeczenia sądu i w razie potrzeby odwołają się od tego werdyktu.

Podczas posiedzenia sądu prokurator SAP oświadczył, że Mudra może posiadać środki przekraczające 250 mln hrywien (20,65 mln zł), dlatego prokuratura wnosiła o ustalenie dla niej kaucji w wysokości 150 mln hrywien (około 12,5 mln zł) jako alternatywy dla aresztu tymczasowego.

W przypadku wpłacenia kaucji na Mudrą zostaną nałożone następujące obowiązki: stawianie się w SAP na każde wezwanie detektywów Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy (NABU), zakaz opuszczania Kijowa i obwodu kijowskiego oraz powstrzymanie się od kontaktów ze świadkami i poszkodowanymi w postępowaniu karnym.

FOT. UKRINFORM/EAST NEWS

Iryna Mudra została aresztowana pod zarzutem korupcji. Do niedawna była zastępczynią szefa Biura Prezydenta Ukrainy

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podpisał 19 sierpnia dekret o odwołaniu ze stanowiska Mudrej, która sprawowała funkcję zastępczyni szefa biura głowy państwa od marca 2024 roku.

Tego samego dnia NABU opublikowało nagranie dotyczące operacji specjalnej o kryptonimie „Forrest Gump" i poinformowało o zdemaskowaniu osób, które zalegalizowały 150 mln hrywien (około 12,5 mln zł) przeznaczonych na kaucję za jednego z podejrzanych w sprawie korupcyjnej „Midas". Mudra jest jedną z podejrzanych w tej sprawie.

W skład grupy wchodzili również były deputowany do parlamentu, prezes zarządu oraz przewodniczący rady nadzorczej banku państwowego i inne osoby – podały ukraińskie służby.

W procederze wykorzystywano Sense Bank oraz konta przedsiębiorstw, które członkowie grupy przestępczej kontrolowali dzięki zajmowanym stanowiskom państwowym. Na początku czerwca grupa przejęła kontrolę nad Sense Bank, angażując w swoje działania kierownictwo tego banku.

W listopadzie 2025 r. NABU i SAP ujawniły rozległy system korupcyjny w ukraińskiej energetyce. Według ustaleń śledczych jego uczestnicy pobierali od kontrahentów państwowego operatora elektrowni jądrowych, Enerhoatomu, łapówki w wysokości od 10 do 15 procent wartości kontraktów. Nielegalne środki miały być legalizowane przez tzw. back office w centrum Kijowa, przez który – jak ustalono – przeszło około 100 milionów dolarów.

PAP

FRANCJA

Tornado uszkodziło setki domów na południu Francji. Są ranni

oprac. Anna Nagel

Co najmniej 41 osób zostało rannych, a ponad 300 domów uszkodzonych wskutek przejścia tornada w gminie Pomas na południu Francji – poinformowały miejscowe władze.

Na południu kraju odnotowano w poniedziałek wiatr osiągający prędkość 117 km/godz. Według władz około 2,8 tys. gospodarstw domowych w 10 miejscowościach zostało pozbawionych prądu.

Piętnaście osób przewieziono do szpitala, w tym kobietę w ciąży, która odniosła obrażenia wskutek zawalenia się domu.

Władze departamentu Aude, w którym znajduje się Pomas, odwołały trzeci etap wyścigu kolarskiego Vuelta a Espana w regionie. Wcześniej burza gradowa we francuskich Pirenejach zmusiła kolarzy do przerwania zmagań i szukania schronienia.

Francuski minister transportu Philippe Tabarot poinformował, że tornado na południu Francji oraz burze występujące w niemal całej kontynentalnej części kraju spowodowały poważne utrudnienia. Opóźniony został ruch pociągów, część dróg zamknięto, a na lotniskach w Bordeaux, Marsylii, Nicei i Tuluzie oraz na północ od Paryża odnotowano opóźnienia i odwołania lotów.

Gwałtowne burze nastąpiły po wyjątkowo gorącym lecie, podczas którego Europa zmagała się z falami upałów i pożarami lasów. We Francji szczególnie ucierpiała południowo-zachodnia część kraju, gdzie pożary objęły obszar około 42 tysięcy hektarów.

WĘGRY

Wszczęto śledztwo w sprawie zakupu respiratorów

oprac. Anna Nagel

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgier złożyło do prokuratury zawiadomienie w sprawie podejrzenia oszustwa przez poprzedni rząd. Jak podała szefowa resortu Anita Orban, sprawa dotyczy zakupu resporatorów podczas pandemii COVID-19.

„Dzisiaj, w imieniu ministerstwa spraw zagranicznych, złożyłam pierwsze zawiadomienie wynikające z trwających w resorcie prac weryfikacyjnych" – oświadczyła minister cytowana przez portal Telex.

Zawiadomienie do prokuratury generalnej dotyczy zamówień zrealizowanych w marcu i kwietniu 2020 r., które zostały potraktowane jako wyjątki od procedur zamówień publicznych. Wartość blisko 17 tys. respiratorów wyniosła około 300 mld forintów (niecałe 827 mln euro). Resort przekazał prokuraturze materiały obejmujące 88 gigabajtów danych, czyli 130 tysięcy odzyskanych plików.

Orban dodała, że liczba respiratorów zakupionych przez MSZ znacznie przewyższała liczbę lekarzy, pielęgniarek z oddziałów intensywnej terapii oraz łóżek szpitalnych, które pozwalałyby na ich obsługę i wykorzystanie.

Większość respiratorów zakupionych w 2020 roku nadal znajduje się w magazynach. Dokumenty wskazują na to, że sprzęt pochodził od węgierskich dostawców, a jego cena znacznie przewyższała ceny fabryczne – podkreśliła szefowa węgierskiego MSZ.

eprasa.pl 735d054803

REKLAMA
0011573391

ORGANIZATOR

DZIENNIK BAŁTYCKI

PARTNER GŁÓWNY

FUNDACJA WSPÓLNIE DO DEMOKRACJI

PATRONAT HONOROWY

MIECZYSŁAW STRUK
MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

PATRONAT HONOROWY
WOJEWODA
POMORSKI
BEATA RUTKIEWICZ

SPONSORZY

Polska Strefa Inwestycji

POMORSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

GDAŃSK LECH WALESA AIRPORT

POLSKIE ELEKTROWNIE JĄDROWE

eprasa.pl 735d054803

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Jesień to czas, kiedy nasza odporność jest narażona na osłabienie. Co jeść, by ją wzmocnić?

DIETA

Jesienne grzybobranie nie dla każdego. Kto powinien unikać grzybów, a kto uważać?

Grzybobranie to jedno z naszych ulubionych jesiennych zajęć. Chętnie poszukujemy grzybów w lasach, a następnie je dusimy, marynujemy, suszymy i jemy. Jednak nie wszyscy mogą cieszyć się ich walorami

Marta Siesicka-Osiak

Grzyby są bez wątpienia smaczne i bardzo odżywcze. Znajdziemy w nich przeciwutleniacze, w tym selen, który wspiera odporność organizmu. Są dobrym źródłem witamin z grupy B: ryboflawiny, niacyny i kwasu pantotenowego oraz miedzi i potasu.

Jednak to bogactwo składników mineralnych nie służy wszystkim. Osoby z niektórymi schorzeniami powinny unikać jedzenia grzybów, aby nie zaostrzyć objawów choroby. Grzyby pochodzące z lasu, a nie z upraw, mogą być także potencjalnym źródłem toksyn, które mogą być niebezpieczne dla niektórych grup.

FOT. PIXABAY

Są organizmami cudzożywnymi, co oznacza, że nie wytwarzają samodzielnie niezbędnych im do życia organicznych związków odżywczych

Te osoby nie powinny jeść grzybów

Osoby z chorobami układu pokarmowego – osoby cierpiące na tymczasowe i przewlekłe choroby układu pokarmowego nie powinny włączać grzybów do swojej diety, ponieważ ze względu na dużą zawartość chityny są one ciężkostrawne. Grzyby zawierają także rafinozę, która wpływa na wydzielanie gazów w jelitach. Aby grzyby mniej obciążały układ pokarmowy, można dodać do nich przyprawy, takie jak majeranek czy tymianek, które ułatwiają ich trawienie. Warto także zrezygnować ze smażenia grzybów i dodawania do nich tłustych dodatków, takich jak śmietana.

Osoby z chorobami wątroby – osoby ze schorzeniami wątroby powinny być szczególnie ostrożne w sięganiu po grzyby leśne, które mogą okazać się trujące. Przez zaburzony metabolizm ich wątroba może nie poradzić sobie z oczyszczeniem krwi z toksyn. Mogą jednak sięgać po grzyby jadalne, pochodzące ze sprawdzonych upraw. Powinny jednak być one poddawane odpowiedniej obróbce termicznej. Nie jest zalecane ich smażenie i dodawanie do nich tłustych i ciężkostrawnych dodatków.

Dzieci do 12. roku życia, kobiety w ciąży i karmiące oraz osoby starsze – Brak jest oficjalnych zakazów jedzenia grzybów przez dzieci, kiedy zaczną już przyjmować stałe pokarmy. Jednak sugeruje się poczekanie, aż osiągną wiek około 10-12 miesięcy, zanim wprowadzi się do ich diety grzyby ze sprawdzonych upraw, np. pieczarki.

Zarówno dzieci do 12. r.ż., jak i osoby starsze oraz kobiety w ciąży i karmiące piersią powinny natomiast unikać jedzenia grzybów leśnych ze względu na możliwość silnego lub śmiertelnego zatrucia. Wpływ toksyn na młody lub osłabiony organizm może być groźny w skutkach. Nawet niewielka ilość toksycznych substancji może doprowadzić do stałego uszkodzenia organów, a nawet do śmierci.

Osoby ograniczające niektóre składniki mineralne – grzyby są dobrym źródłem potasu, w związku z tym osoby z chorymi nerkami oraz te z zaleceniem diety ubogopotasowej powinny ograniczyć ich spożywanie. Ze względu na znaczne ilości puryn, grzybów nie powinny jeść także osoby chore na dnę moczanową. Natomiast znaczna zawartość fosforu sprawia, że zbyt duże spożywanie grzybów przez osoby z niewydolnością nerek może uszkadzać nefrony, czyli komórki nerek, a tym samym zwiększać ryzyko ostrej niewydolności nerek i powodować konieczność dializowania.

Grzyby mają właściwości antyoksydacyjne, przeciwzapalne i antyrakowe, związane m.in. z wysoką zawartością błonnika, selenu, witaminy D i innych, często niepoznanych w pełni substancji

Grzyby jako alergeny

Osoby z alergią na grzyby jadalne – grzyby jadalne nie są częstymi alergenami, ale zdarza się, że uczulenie na występuje, szczególnie u osób, które mają alergię na pleśń. W przypadku reakcji opóźnionej objawy mogą pojawić się nawet kilka dni po spożyciu grzybów, co może utrudnić diagnostykę.

Uczulenie może spowodować wystąpienie wysypki, świądu, obrzęku węzłów chłonnych oraz bólu głowy. W przypadku natychmiastowej reakcji alergicznej może dojść do wystąpienia objawów ze strony układu oddechowego bądź skórnych, w rzadkich przypadkach może wystąpić niebezpieczny wstrząs anafilaktyczny, a wraz z nim obrzęk krtani, duszności, zawroty głowy i omdlenia.

Osoby z chorobą alkoholową – połączenie wysokoprocentowych trunków z grzybami prowadzi do ścięcia białka zawartego w grzybach, przez co są one jeszcze trudniejsze do strawienia. Osoby uzależnione od alkoholu, a także często sięgające po trunki wysokoprocentowe nie powinny spożywać grzybów, ponieważ może to prowadzić do ciężkiego zatrucia. Wyjątkowo niebezpieczne może być połączenie alkoholu z czernidłakiem pospolitym, jadalnym grzybem zawierającym koprynę – substancję blokującą metabolizm alkoholu etylowego w organizmie. Może to prowadzić do ostrego zatrucia, które w skrajnych przypadkach może zagrażać życiu. Objawy mogą pojawić się nawet do trzech dni po zjedzeniu grzyba. Popijanie grzybów wódką lub piwem może prowadzić do wystąpienia biegunki, nudności, wzdęć i dolegliwości bólowych także u zdrowych osób.

Dlaczego jedzenie grzybów może być niebezpieczne?

Zbieranie grzybów i ich jedzenie je st głęboko zakorzenione w naszej kulturze. Na co dzień na naszych stołach goszczą zarówno grzyby duszone, jak i marynowane.

Chętnie dodajemy je do sosów i potraw mięsnych. Są także wyjątkowo lubiane przez osoby na dietach roślinnych.

Jednak ich jedzenie może wiązać się z pewnym ryzykiem, w szczególności, kiedy sięgamy po okazy znalezione w lesie.

Ryzyko zatrucia – w grzybach leśnych można trafić na toksyczne substancje, które obciążają wątrobę i nerki, a dla niektórych osób nawet niewielka dawka tych substancji może okazać się śmiertelna.

Sposób przygotowania – smażenie lub marynowanie w zalewie octowej sprawia, że grzyby są ciężkostrawne i mogą podrażniać układ pokarmowy, powodując dolegliwości bólowe i wzdęcia.

Wysoka zawartość niektórych składników mineralnych – grzyby są dobrym źródłem różnych składników mineralnych, ale nie zawsze jest to korzystne dla organizmu. Niektóre osoby powinny unikać jedzenia potraw o dużej zawartości poszczególnych pierwiastków.

eprasa.pl 735d054803

PUPIL ROKU 2026

Zobaczcie tych, którzy zawsze poprawiają humor

Nic nie cieszy tak bardzo, jak widok merdającego ogona, mokrego noska czy uszu, które na dźwięk znajomego głosu od razu stają na baczność. Zwierzęta potrafią zdobyć nasze serca jednym spojrzeniem, zabawną miną albo po prostu swoją obecnością. To właśnie takie zwierzaki spoglądają na nas z poniższych fotografii. ci wyjątkowi uczestnicy akcji Pupil Roku 2026 to aktualni liderzy głosowania w trzech kategoriach. Wśród prezentowanych zdjęć znajdziemy zarówno dobrze znane nam psy i koty, jak i inne, nieco bardziej nietypowe, zwierzęta. Każdy z nich ma swój wyjątkowy urok, a wszystkie łączy jedno - zdobyli sympatię Czytelników i znaleźli się w gronie liderów tegorocznej akcji.

Głosowanie w pierwszym etapie potrwa do 2 września. Tego dnia poznamy pupili, którzy wywalczą awans do finału ogólnopolskiego. Tam na najlepszych czekają kolejne emocje, rywalizacja o ogólnopolski tytuł oraz atrakcyjne nagrody, w tym sesje zdjęciowe oraz nagrody finansowe w wysokości 5000 złotych.

Najlepsi uczestnicy akcji będą mieli również szansę znaleźć się na kartach albumu „Nasze Pupile", który będzie redakcyjnym zwieńczeniem tegorocznej akcji. - W tej wyjątkowej publikacji zaprezentujemy zwycięzców ze wszystkich województw w Polsce, zwierzaki, które swoją historią, charakterem lub jednym wyjątkowym spojrzeniem szczególnie zwróciły uwagę Czytelników. W dzisiejszej galerii natomiast prezentujemy małych towarzyszy, którzy pocieszają nas w gorsze dni, cieszą się z naszego powrotu, pilnują porządku, a czasem po prostu wtulają się w nas bez żadnego powodu - mówi Katarzyna Adamczyk, która odpowiada za redakcyjną stronę akcji Pupil Roku 2026. A teraz zapraszamy do obejrzenia galerii. Zobaczcie, kto tym razem spogląda na nas ze zdjęć i kto prowadzi w walce o tytuł Pupila Roku 2026!

Więcej o akcji na: **dziennikbaltycki.pl/pupil**

KATEGORIA PSY

1. Roki, powiat kartuski

2. Zuma i Rocky, powiat bytowski

3. Teo, Gdynia

4. Laki, powiat wejherowski

5. Majlo, Słupsk

6. Łobuz, Gdańsk

7. Basaj, powiat chojnicki

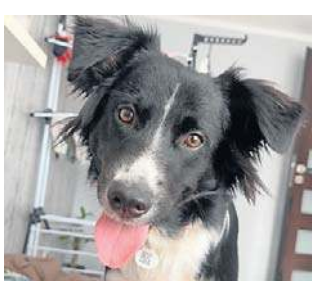
8. Bruno, powiat starogardzki

9. Bella, powiat lęborski

10. Rysiek, powiat gdański

KATEGORIA KOTY

1. Luna, powiat kartuski

2. Aga, Gdańsk

3. Kicia, powiat malborski

4. Simba, Słupsk

5. Kusy, powiat pucki

6. Bandzior, powiat lęborski

7. Centek, powiat kwidzyński

8. Edek, powiat tczewski

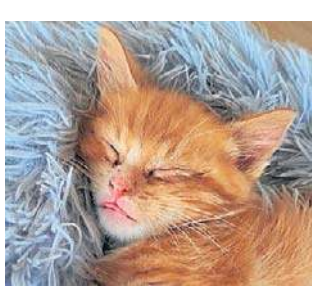
9. Toffi, powiat słupski

10. Biszkopt, Gdynia

KATEGORIA INNE ZWIERZAKI

1. Gizmo

2. Frędzelek

3. Edzio

4. Lejek

5. Józek

6. Koko

7. Dor

8. Tadeusz

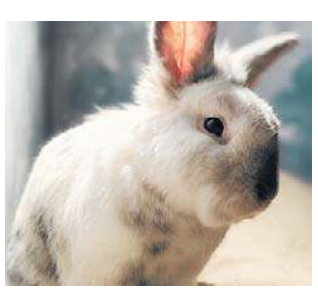
9. Puszek

10. Iskierka

eprasa.pl 735d054803

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Życie dziecka Majki jest zagrożone i dr Bursztyn decyduje się na cesarskie cięcie. Kaśka jest zdenerwowana, martwi się o córkę i dziecko, Bartek i Emilia również są przy Majce. Bartek, oczekując na koniec, próbuje przekonać teściową, że to on jest ofiarą. Majka rodzi dziecko, alr niestety chwilę potem stan noworodka pogarsza się. Z Majką też nie jest najlepiej i trafia na kardiologię pod opiekę Łukasza Wrońskiego. Kaśka jest przerażona. Tymczasem Kaja dociera na sesję zdjęciową do studia Kajetana. Kiedy dowiaduje się od Łukasza o stanie Majki, natychmiast jedzie do szpitala. Wraz z Łukaszem starają się zdiagnozować problem Majki. Kaśka wciąż nie może skontaktować się z Dawidem, który nie ma pojęcia, że właśnie został ojcem i co dzieje się z jego najbliższymi. W poszukiwania chłopaka włącza się Bartek. Daria dzwoni do matki i odkrywa, że Irena jest pijana.

G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Halil nie ma lekko. Po tym, jak zaprosił żonę na kolację, ona się wystroiła i została porzucona w progu, bo musiał odwieźć Suzan do szpitala, robi wszystko, by załagodzić konflikt z Ayfer. Niestety – jego żona ma do niego ogromny żal. Najbardziej boli ją to, że w jej opinii przedkłada sprawy właścicielki rezydencji nad własną rodzinę. W samej willi atmosfera również jest napięta. Mine oskarża bowiem Munevver o zabranie naszyjnika po matce, który ma dla małej dziewczynki ogromną wartość sentymentalną. Na szczęście Suzan odnajduje zgubę, co łagodzi nieco całą sytuację. W międzyczasie Halil każe Remzimowi jeszcze intensywniej poszukiwać Yasemin. Ona sama jest bliżej, niż ktokolwiek podejrzewa. Na tyle blisko, że jest świadkiem, jak Munevver zdejmuje Mine naszyjnik po matce i zakłada jej nową biżuterię. Budzi to w niej złość.

G. 16:35

POLSKIE DROGI

TVP Kultura

„Polskie drogi" były jednym z najpopularniejszych polskich seriali lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Pokazany po raz pierwszy w roku 1977, doczekał się wielu powtórek. Dzieło Jerzego Janickiego (scenariusz) i Janusza Morgensterna (reżyseria) to epicka (łącznie aż 17 godzin!), wielowątkowa opowieść o losach Polaków w latach II wojny światowej. Została ukazana przede wszystkim z punktu widzenia dwóch głównych bohaterów – porucznika Władysława Niwińskiego (Karol Strasburger) i Leona Kurasia (Kazimierz Kaczor) – drobnego cwaniaka, niepozbawionego jednak znamion heroizmu. Autorzy serialu starali się pokazać zwłaszcza dzień powszedni okupacji hitlerowskiej w Polsce. Konspirację, akcje zbrojne, strzelaniny programowo odsunięto na drugi plan. W zamian „Polskie drogi" dawały przekrój przez wszystkie ówczesne warstwy społeczne. Opowiadały o ludziach częstokroć zaskoczonych przez historię, którzy stopniowo uczą się złowrogiej logiki hitlerowskiego terroru. Znakomita muzyka fortepianowa Andrzeja Kurylewicza to niemal równoprawna bohaterka filmu.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Maria i Romulo próbują przekonać Petrę, żeby nie oddawała Dieguita Gregoriowi. Między ochmistrzynią a zarządcą domu dochodzi do gwałtownej sprzeczki. Jana i Salvador kryją Lope przed przełożonymi, ale w końcu wyznają Romulowi prawdę o tym, co zaszło. Catalina ofiarowuje Adrianowi wyjątkowy prezent. Margareta dogląda dochodzącego do siebie po ataku duszności Ignacia. Cruz zauważa napięcie między Alonsem a Marią Antonią.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz wyjaśnia Nanie, że zgodził się na walkę bojąc się, że ją straci. Ibrahim zaczyna oszczędzać, zaś Czarna boi się, czy da radę jako matka dwójki dzieci. Aynur sądzi, że Sinan chce zjeść z nią kolację, ale chodzi o Ezgi. Zrezygnowana spotyka się z Kvancem i przyjmuje jego niespodziewaną propozycję zaręczyn.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Hancer bezinteresownie pomaga Sili, która nie ma gdzie się podziać i kogo poprosić o wsparcie. W tym czasie Melih nakłania swoją żonę, by nie ulegała presji i zgodziła się kandydować na stanowisko prezeski fundacji. Beyza tymczasem jest pewna wygranej – sądzi, że ma dość głosów. Engin prosi o pomoc Meliha i ostatecznie to Hancer zostaje wybrana.

eprasa.pl 735d054803

KRZYŻÓWKA NR 131

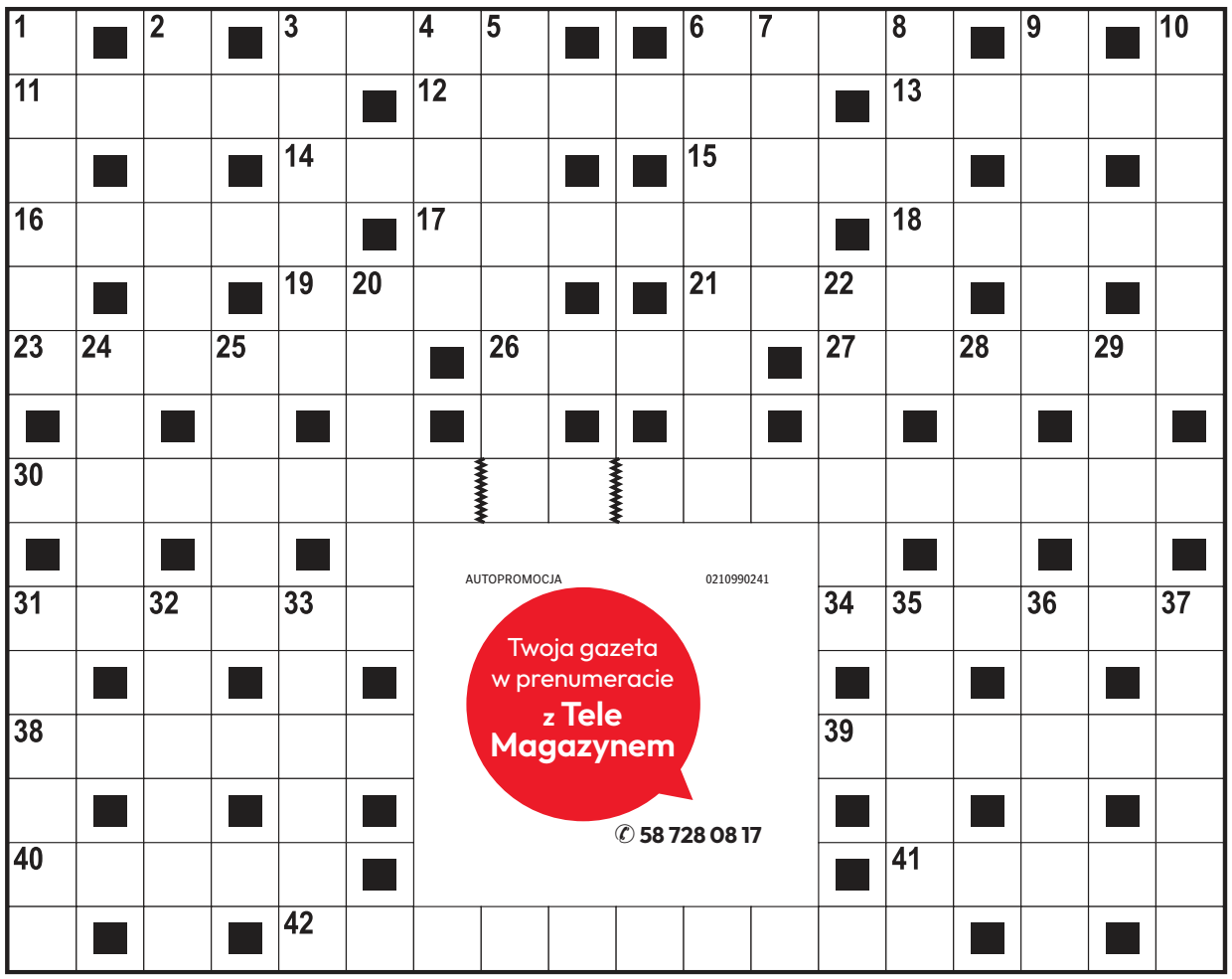

Poziomo:

3) kardynał lub sekretarz,
6) cena papierów wartościowych,
11) ssak spokrewniony z żyrafą,
12) warszawska hala widowiskowo-sportowa,
13) ptak wodny z rzędu blaszkodziobych,
14) Magda, polska piosenkarka i reżyserka,
15) indonezyjska wyspa jak rzeczywistość,
16) przyjaciel Romka i A'Tomka,
17) wiosenny grzyb jadalny,
18) dawny areszt, więzienie,
19) przeciwnik Juliusza Cezara,
21) szwajcarski dopływ Renu,
23) Wirtualna Polska lub Interia,
26) Danuta, wykonawczyni przeboju „Gdzie ci mężczyźni",
27) Karol, gospodarz programu kulinarnego,
30) serial telewizyjny z rolą Magdaleny Schejbal,
31) Roman, autor powieści „Kolumbowie. Rocznik 20",
34) złoto Bałtyku, bursztyn,
38) kolor wiosny i nadziei,
39) wynik działania, rezultat,
40) ptak-smakosz czereśni,
41) afrykański drapieżnik, likaon,
42) miejsce zwycięskiej bitwy wojsk Napoleona.

Pionowo:

1) stopniowy rozwój, rozkwit,
2) dawny pośrednik handlowy,
3) czapeczka przykrywająca tonsurę,
4) świadectwo kontroli technicznej,
5) rybożerny ptak mazurski,
6) na dłoniach przestępcy,
7) zadawniony żal, pretensja,
8) tankowiec lub kontenerowiec,
9) dom Jana Kiepury w Krynicy,
10) broń używana w szermierce,
20) popularne imię władców i książąt rosyjskich,
22) proces zmian zachodzących w organizmach,
24) ozdobny krzew parkowy,
25) dynamiczny taniec towarzyski jak rodzaj słoika,
28) film sensacyjny z rolą Roberta De Niro,
29) utwór muzyczny złożony z kilku samodzielnych części,
31) początek dnia, świt,
32) największe miasto Syrii,
33) sąsiadka Polki i Czeszki,
35) płat blachy lub papieru,
36) japońska mata do ćwiczeń,
37) najlepszy wynik np. w sprincie.

ROZWIĄZANIE NR 130

B	O	B	S	L	E	J	■	Ś	■	K	O	Z	I	D	R	A	K
U	■	A	■	O	■	A	M	P	L	A	■	O	■	A	■	N	■
R	A	R	Y	T	A	S	■	I	■	M	A	R	O	N	I	T	A
A	■	K	■	K	■	Z	A	W	Ó	R	■	B	■	A	■	E	■
K	R	A	N	I	E	C	■	Ó	■	A	R	A	B	E	S	K	A
■	A	■	O	■	■	Z	W	R	O	T	■	■	E	■	A	■	■
M	I	K	R	U	S	■	D	■	B	■	Ś	W	I	A	D	E	K
■	S	■	M	■	Z	D	A	N	I	E	■	■	S	■	Z	■	R
Z	A	B	A	W	A							P	A	J	A	C	E
A	■	I	■	■	R							L	■	A	■	■	D
K	N	E	D	L	E							A	U	R	O	R	A
A	■	R	■	■	O							S	■	M	■	E	■
T	A	N	I	E	C							T	K	A	N	K	A
E	■	I	■	■	Z							E	■	R	■	I	■
K	I	K	S	■	Y	E	N	N	E	F	E	R	■	K	I	N	G

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

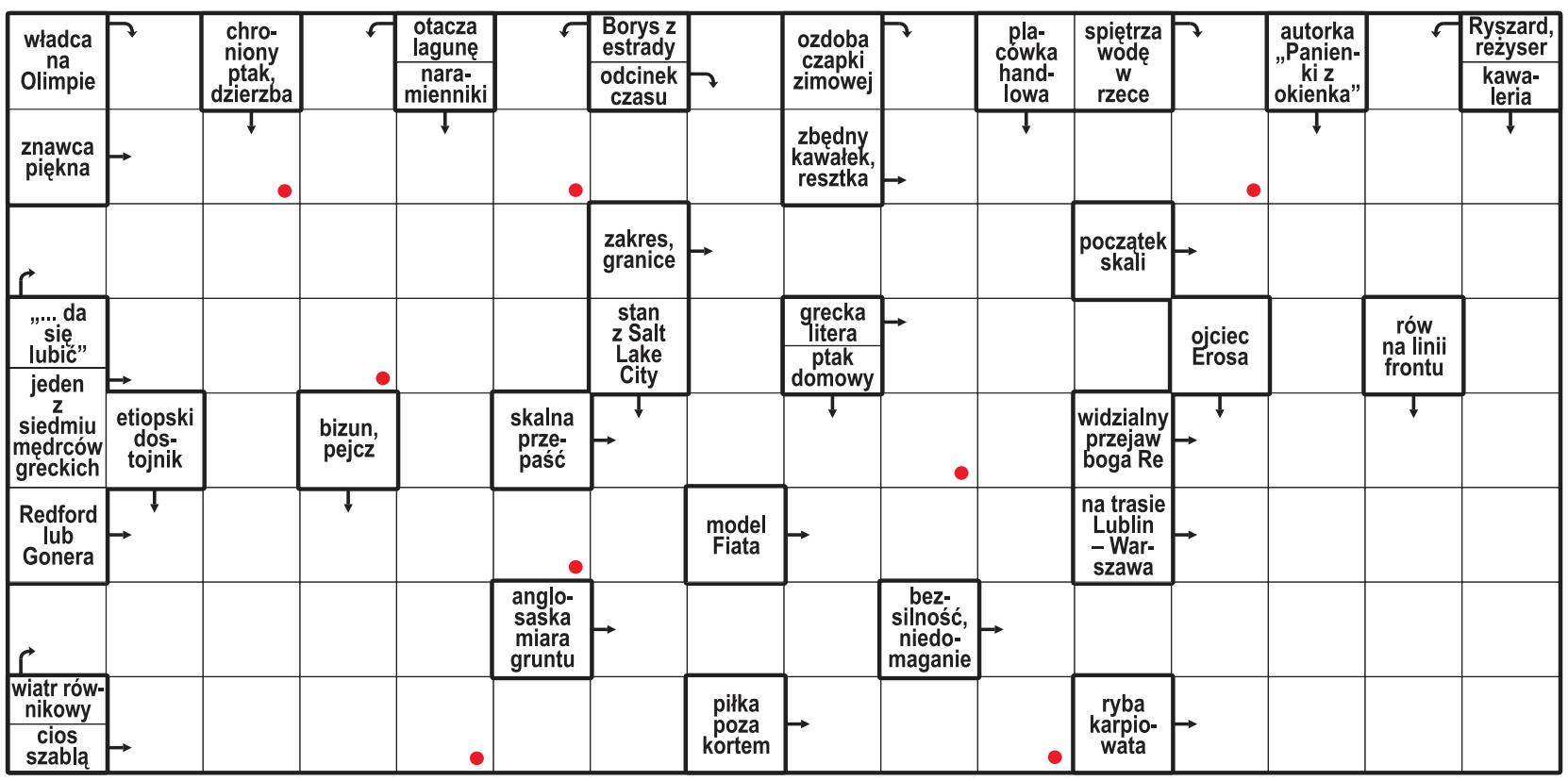

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STALORYT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie podejmij decyzję. Horoskop dzienny mówi, że spokojna rozmowa otworzy przed Tobą nowe drzwi.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie dobre rezultaty. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie ignorować intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na środę radzi zachowywać skupienie.

Byk (20.04 - 20.05)
Ktoś okaże Ci dziś więcej ciepła niż się spodziewasz. Horoskop dzienny sugeruje zaufać swoim uczuciom.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Cechować Cię będzie pewność siebie. Horoskop na dziś mówi, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces doda Ci energii. Horoskop dzienny na środę radzi uporządkować odkładane od dawna sprawy.

Lew (23.07 - 22.08)
Spotkanie z bliską osobą przyniesie ważną rozmowę. Horoskop dzienny podpowiada, by słuchać uważnie.

Panna (23.08 - 22.09)
Odkryjesz coś, co zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie zdradzać wszystkich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Niespodziewana propozycja otworzy nową drogę. Horoskop dzienny na środę radzi przemyśleć jej konsekwencje.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Twoja konsekwencja zacznie przynosić efekty. Horoskop dzienny wróży, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywny pomysł może zwrócić uwagę innych. Horoskop na dziś radzi zapisać go i zacząć działać.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsłuchaj się w intuicję, lecz sprawdzaj fakty. Horoskop dzienny na środę mówi, że dobrze na tym wyjdziesz.

eprasa.pl 735d054803

PIŁKA NOŻNA

Nowa baza Jagiellonii to epokowy projekt

Osiem boisk pełnowymiarowych, trzy treningowe, szatnie, budynki administracyjne, ale także szkoła z internatem i klinika ortopedyczna - tak docelowo ma wyglądać nowa baza Jagiellonii Białystok.

Wojciech Konończuk

Inwestycja powstanie u zbiegu ulic Ciołkowskiego i Michałowskiego. - - To jest epokowy projekt jeśli chodzi o nasz klub o tradycji 106 lat - podkreśla przewodniczący rady nadzorczej Jagiellonii Wojciech Strzałkowski. - Żeby talentów, takich jak Oskar Pietuszewski, czy Bartłomiej Mazurek było więcej potrzebna jest infrastruktura, system szkolenia, cała organizacja akademii piłkarskiej - dodaje.

Rzeczywiście, przedsięwzięcie jest ogromne. Sam grunt (14,5 hektara) kupiony niedawno od miasta, kosztował Jagiellonię ponad 22 miliony złotych. Inwestycją będzie czasochłonna i podzielona na etapy.

- To największa inwestycja w historii Jagiellonii Białystok. Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że etapy, które następują po zakupie ziemi nie są etapami najbardziej widowiskowymi, bo są związane z przygotowaniem dokumentacji, z przygotowaniem gruntu, żeby można było w ogóle tę inwestycję rozpocząć - mówi wiceprezes Jagi Maciej Szymański.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Przewodniczący rady nadzorczej Jagiellonii Wojciech Strzałkowski przedstawia wizualizację nowej bazy

Koszt budowy to od 100 do 150 milionów złotych

Władze Jagiellonii nie chcą określać, jak długo potrwa budowa, która ma kosztować około 100 - 150 mln złotych, bo w tej chwili jest to bardzo trudne do przewidzenia. Samo sporządzanie dokumentacji i uzyskanie pozwolenia na budowę potrwa przynajmniej pół roku, a przysłowiowe „wbicie pierwszej łopaty" - nastąpi jeszcze później.

- To są procesy, które liczymy na szczęścia nie w dekadach, a w latach, ale też nie w miesiącach. Zrobimy wszystko, by z tej fazy koncepcyjnej, czy programu funkcjonalno-użytkowego przejść do fazy inwestycji. Apeluję o cierpliwość w tym zakresie - zaznacza Szymański.

Wiadomo za to, co ma być realizowane w poszczególnych etapach. W pierwszym powstaną trzy boiska i niezbędna infrastruktura, by mogła tam funkcjonować akademia. Właśnie ona ma się przenieść do nowej siedziby jako pierwsza, bo działająca od siedmiu lat baza na ul. Elewatorskiej jest za mała.

Powstaną nie tylko boiska, ale też szkoła, internat i klinika

Pozostałe funkcje nowej bazy to w kolejności: Szkoła Mistrzostwa Sportowego (podstawowa i liceum), internat, pomieszczenia dla pierwszego i drugiego zespołu seniorskiego, klinika ortopedyczna oraz pomieszczenia administracyjne.

Sternicy Jagi podkreślają też znakomitą lokalizację obiektu, gdyż będzie ona położona w pobliżu stadionu miejskiego, do którego ma zresztą nawiązywać stylizacją, a także niedaleko mającej powstać w przyszłości hali widowiskowo-sportowej.

- Dodając jeszcze muzeum sportu, które powstaje na stadionie, możemy być naprawdę dumni z całego projektu zmiany tej części Białegostoku - podkreśla wiceprezes Jagiellonii Andrzej Wilczyk. - W Polsce często na mówiono, że jesteśmy Polską B, C i tak dalej. Nie jesteśmy w tym temacie Polską B. My wytyczamy standardy, jesteśmy dumni z tego, co robimy i cała Polska w tej chwili patrzy właśnie na Jagiellonię i mówi, że robimy fenomenalną pracę sportową i organizacyjną - podkreśla.

Władze Jagi dementują też pogłoski, że ich inwestycja wejdzie na tereny lotniska na Krywlanach, czy też naruszy w jakikolwiek sposób jego funkcjonowanie. Przeciwnie, wszystko będzie budowane zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

motofakty.pl

Motoryzacja na wysokich obrotach

motofakty.pl

DROBNE

Nieruchomości

DOMY - KUPIĘ

ODKUPIĘ nieruchomość za gotówkę, 518-503-404

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

BUDOWLANA

SPRZEDAM działkę 1000m² w Naćmierzu, 3 km do morza, Jarosławiec, 506-660-113.

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIMY pracownika gospodarczego budynków biurowych w Sopocie, praca stała. Kontakt tel. 58/73-57-231

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

AWARIE -dachy, blachy, kominy, papy, rynny, malowanie;504-372-096

Sufity Podwieszane: Napinane, Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe, Ścianki Gipsowe "Sufitex" 604-944-094, 58-558-25-65 www. sufitex.pl

eprasa.pl 735d054803

PIŁKA NOŻNA

Grabara idzie do Juventusu. Transfer reprezentanta Polski

Bartosz Głąb

Kamil Grabara to bohater chyba największego i najbardziej zaskakującego letniego transferu spośród reprezentantów Polski. Zaledwie trzy miesiące temu spadł z VfL Wolfsburg z Bundesligi, a teraz zamieni popularne „Wilki" na... Juventus FC.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Kamil Grabara będzie walczył w Turynie o rolę pierwszego bramkarza z Guglielmo Vicario, który ostatnio sygnalizuje problemy zdrowotne

Kamil Grabara po spadku VfL Wolfsburg z Bundesligi zdecydował się na zmianę klubu. Mimo szumnych zapowiedzi bramkarz reprezentacji Polski przez niemal całe letnie okno transferowe pozostawał w Niemczech. Do bramki „Wilków" wskoczył jego rodak, zaledwie 18-letni Jakub Zieliński, a Grabara przestał być brany pod uwagę przy ustalaniu kadry meczowej.

Gdy wydawało się, że charyzmatyczny golkiper „przestrzelił" z zapowiedziami o przenosinach do mocnego klubu, w niedzielne popołudnie dziennikarz Tomasz Włodarczyk odpalił prawdziwą bombę. Kamil Grabara na zasadzie rocznego wypożyczenia z opcją wykupu wzmocni... Juventus FC. Co więcej, polski bramkarz może wskoczyć nawet do pierwszego składu „Starej Damy". O miejsce w bramce będzie walczyć z 29-letnim Guglielmo Vicario, który również został wypożyczony, z angielskiego Tottenhamu Hotspur.

Jeśli Polak dobrze spisze się w ekipie ze stolicy Piemontu, będzie mógł zostać wykupiony. Według doniesień włoskich mediów kluby ustaliły kwotę na poziomie 12 000 000 euro.

Transfer Kamila Grabary do włoskiego giganta rósł już od kilku lat. W 2024 roku Wojciech Szczęsny, ówczesny bramkarz Juventusu, w rozmowie dla kanału Foot Truck na YouTube zdradził, że sam zarekomendował w klubie młodszego kolegę z reprezentacji Polski. Niedługo później „Stara Dama" już monitorowała sytuację utalentowanego golkipera i czekała na odpowiedni moment, by sprowadzić go w swoje szeregi. Teraz nadszedł ten czas.

W ostatnich latach mieliśmy trochę dużych transferów reprezentantów Polski do czołowych europejskich klubów. Największe „zatrzęsienie" przyszło po udanym dla Biało-Czerwonych Euro 2016. Wtedy Kamil Glik dołączył do AS Monaco, Grzegorz Krychowiak wzmocnił PSG, Arkadiusz Milik i Piotr Zieliński przenieśli się do SSC Napoli, a Maciej Rybus został kupiony przez Olympique Lyon.

Rok później Wojciech Szczęsny zamienił Arsenal FC na Juventus FC, gdzie po roku spędzonym w cieniu Gianluigiego Buffona, został pierwszym bramkarzem „Starej Damy". Były już bramkarz reprezentacji Polski obecnie trzeci sezon broni barw FC Barcelona, ale w klubie ze stolicy Piemontu wciąż jest inny polski piłkarz. Latem 2022 roku do włoskiego giganta dołączył Arkadiusz Milik.

W tym samym roku doszło też do jednego z najbardziej spektakularnych transferów w historii polskiej piłki. Robert Lewandowski zamienił Bayern Monachium na FC Barcelonę. Duma Katalonii zapłaciła za kapitana reprezentacji Polski 45 000 000 euro.

Najdroższe transfery polskich piłkarzy w historii:

- 1. Robert Lewandowski (Bayern Monachium do FC Barcelona) - 45 000 000 euro
- 2. Krzysztof Piątek (Genoa do AC Milan) - 35 000 000 euro
- 3. Arkadiusz Milik (Ajax Amsterdam do SSC Napoli) - 32 000 000 euro
- 4. Grzegorz Krychowiak (Sevilla do PSG) - 27 500 000 euro
- 5. Krzysztof Piątek (AC Milan do Hertha Berlin) - 24 000 000 euro

LEKKOATLETYKA

Diamentowe ostatki - najpierw Zurych, a na koniec Bruksela. Oczywiście z Polakami

Paweł Wiśniewski

Już trójka Polaków ma zapewniony udział w wielkim finale lekkoatletycznej Diamentowej Ligi, który w tym roku zawita do Brukseli (4-5 września). Po chorzowskim Memoriale Kamili Skolimowskiej do Mateusza Kołodziejskiego (wzwyż) dołączyły Natalia Bukowiecka (400 m) i Klaudia Kazimierska (1500 m).

Szansę na start w kultowym mityngu AG Memorial Van Damme na King Baudouin Stadium (z francuska „Stade Roi Baudouin", a z języka niderlandzkiego „Koning Boudewijnstadion") mają jeszcze Pia Skrzyszowska (100 metrów przez płotki) i Maria Żodzik (wzwyż).

A przed nami już tylko jedna impreza z cyklu Wanda Diamond League - legendarne Weltklasse w Zurychu. Dziś, 26 sierpnia, przy Zürcher Hauptbahnhof, zmierzy się elita tyczkarek, a dopiero dzień później odbędzie się pełnoskalowy mityng lekkoatletyczny.

Po raz ostatni zwycięstwo dla Polski w zawodach Diamentowej Ligi odniosła wspomniana Maria Żodzik. W ubiegłorocznym sierpniowym mityngu Athletissima w Lozannie nasza zawodniczka - w deszczowej pogodzie - wygrała ex aequo z Niemką Christiną Honsel i Nicolą Olyslagers z Australii. Wszystkie panie zaliczyły wówczas 1.91 m i w obliczu ewentualnej dogrywki zdecydowały się nie kontynuować konkursu.

Tym samym Żodzik została siedemnastą reprezentantką Polski z wygraną w tym prestiżowym cyklu i drugą naszą skoczkinią wzwyż (po Kamili Lićwinko - w Gateshead, w 2021 roku).

Jedynym Polakiem w historii, który wygrał klasyfikację końcową - i to 4-krotnie - Diamentowej Ligi jest dyskobol Piotr Małachowski (2010, 2014-2016).

Najwięcej zwycięstw:

7 - Renaud Lavillenie (Francja, tyczka, 2010-2016) i Christian Taylor (USA, trójskok, 2012-2017, 2019)
6 - Sandra Elkasević (Chorwacja, dysk, 2012-2017), Caterine Ibargüen (Kolumbia, w dal/trójskok, 2013-2016, 2018), Valerie Adams (N. Zelandia, kula, 2010-2014, 2016) i Noah Lyles (USA, 100/200 m, 2017-2019, 2022, 2025)

Najwięcej pojedynczych zwycięstw w historii ma z kolei chorwacka dyskobolka - Sandra Elkasević z domu Perković, która odnotowała aż 46 wygranych.

Najwyżej punktowane mityngi lekkoatletyczne w historii rozgrywane w Europie:

97 574 punkty - Chorzów 2026
97 249 punktów - Zurych 2025
97 178 punktów - Chorzów 2024
97 032 punkty - Bruksela 2024
96 927 punktów - Zurych 2022
96 763 punkty - Zurych 2021
96 679 punktów - Chorzów 2025
96 001 punkt - Zurych 2019
95 985 punktów - Monako 2018
95 949 punktów - Monako 2015
95 715 punktów - Zurych 2001

Najwięcej punktów w historii zdobył ubiegłoroczny Prefontaine Classic, który odbył się na stadionie Hayward Field w Eugene - 98 121 (m.in. dwa rekordy świata Kenijek: Faith Kipyegon na 1500 m -3:48.68 i Beatrice Chebet na 5000 m - 13:58.06)!

WIOŚLARSTWO

Trochę eksperymentów na najstarszym sztucznym torze na świecie - Bosbaan

Paweł Wiśniewski

Na jeziorze Bosbaan usytuowanym w lesie Amsterdamse Bos w Amstelveen na przedmieściach Amsterdamu, właśnie rozpoczęła się 54. edycja mistrzostw świata w wioślarstwie. W gronie zgłoszonych 158 państw jest oczywiście reprezentacja Polski. W sumie sześć osad - po trzy kobiece i męskie.

Tym razem złoci medaliści w dwójce podwójnej sprzed roku - Mateusz Biskup (RTW Lotto Bydgostia) i Mirosław Ziętarski (AZS UMK Toruń) pływają w czwórce podwójnej.

Duet ten był najlepszą polską osadą w poprzednim sezonie. Przed mistrzostwami świata w Szanghaju wywalczył też złoto mistrzostw Europy w bułgarskim Płowdiw.

W Holandii Biskupa i Ziętarskiego będą wspierać Dominik Czaja (AZS AWF Warszawa) i Konrad Domański (WTW Warszawa).

Polskę reprezentować będzie ponadto - męska dwójka podwójna i ósemka panów oraz trzy kobiece osady: dwójka podwójna, czwórka bez sterniczki i czwórka podwójna.

Finały A dwójek podwójnych planowane są na piątek, wszystkich czwórek - na sobotę, a ósemki powalczą o medale w niedzielę.

FOT. AP/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Mirosław Ziętarski i Mateusz Biskup to niezwykle utytułowani wioślarze - brązowi medaliści olimpijscy, mistrzowie świata i Europy

eprasa.pl 735d054803

SPORT

• **Dzisiaj gdański żużlowiec Eryk Kamiński,** weźmie udział w teście Stadionu Narodowego przed finałem DPŚ

KOSZYKÓWKA

Syn Małgorzaty Dydek zasilił Energę Trefla

Syn koszykarskiej legendy polskiej koszykówki dołączył do zespołu Energa Trefl Sopot. Mierzący 214 centymetrów podkoszowy podpisał z klubem umowę, która będzie obowiązywać do końca sezonu 2028/2029.

Piotr Niemkiewicz

18-letni David Twigg dołączył do składu Energi Trefla Sopot. Mierzący 214 centymetrów podkoszowy podpisał z sopockim klubem umowę, która będzie obowiązywać do końca sezonu 2028/2029. Syn popularnej „Margo" przez ostatnie dwa sezony występował w sopockich drużynach młodzieżowych.

- Nasz nowy zawodnik jest synem śp. Małgorzaty Dydek-Twigg - najlepszej polskiej koszykarki w historii - przypominają w sopockim klubie koszykarskim.

David wychowywał się w Australii i tam też rozpoczął naukę gry w koszykówkę. Do Sopotu trafił w sierpniu 2024 roku za namową byłego trenera drużyny do lat 17 Briana McCormicka oraz koordynatora grup młodzieżowych Janusza Kociołka.

- Młody zawodnik dołączył do zespołu, który zdominował krajowe rozgrywki w sezonie 2024/2025 - drużyna z Davidem w składzie zdobyła mistrzostwo Polski U17 oraz triumfowała w Centralnej Lidze Juniorów- przypominają w sopockim klubie.

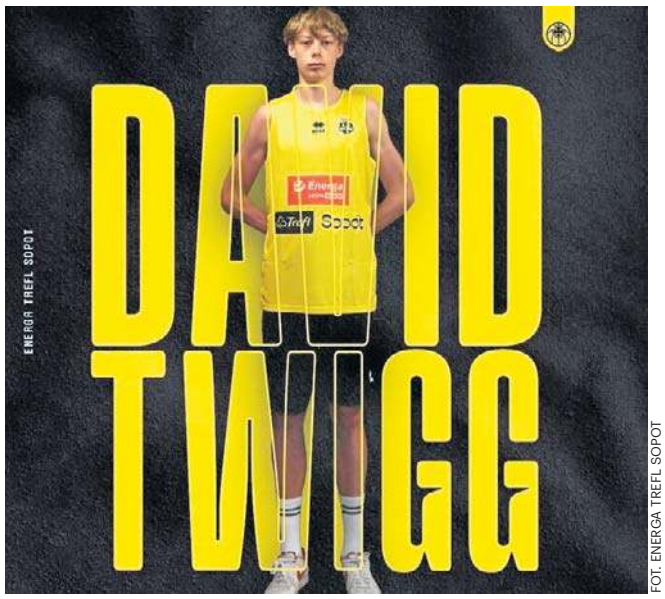

FOT. ENERGA TREFL SOPOT

David w ostatnim sezonie debiutował w Enerdze Treflu II Sopot oraz rywalizował w rozgrywkach do lat 19. Na swoim koncie ma srebrny medal młodzieżowych mistrzostw Polski, z drużyną dotarł do finału młodzieżowego Pucharu Polski.

Szeregi pierwszej drużyny Energi Trefl Sopot zasilił też Filip Łącz. 19-letni utalentowany obwodowy to wychowanek Bryzy Kolbudy dołączył do sopockiego klubu przed sezonem 2023/2024. Potem grał w Bears Uniwersytet Gdański Trefl Sopot.

Już w swoich pierwszych rozgrywkach w żółto-czarnych barwach rozgrywający pomógł naszemu zespołowi do lat 17 wywalczyć triumf w Centralnej Lidze Juniorów oraz brązowy medal Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Ponadto debiutancki sezon zakończył mistrzostwem Polski 3x3 U17 - wyliczają w Treflu Sopot.

Dobra gra zaowocowała zaproszeniem Filipa na treningi pierwszej drużyny.

W Treflu Sopot nie zagra Jaeden Zackery, który nie przeszedł testów medycznych. W związku z tym jego kontrakt nie wszedł w życie.

CHÓD SPORTOWY

5 września pójdziemy po raz 60.

Marian Tkaczyk

5 września odbędzie się w Gdańsku na Podwalu Staromiejskim w strefie Pomnika Tym co za polskość Gdańska jubileuszowy 60.Festiwal Chodu i Bieg im. Obrońców Poczty Polskiej.

W tym roku odbędzie się jubileuszowa 60. edycja. Impreza poświęcona jest pamięci historycznej Obrońców Poczty Polskiej i sportowej tradycji pracowników Poczty Polskiej w Gdańsku z czasów II RP.

Projekt pozwala budować ponad podziałami postawy patriotyczne wśród wszystkich pokoleń. Ten pakiet skojarzeń pozwala kształtować pozytywny wizerunek partnerów. Z okazji tej rocznicy organizatorzy chcą zaprosić i uhonorować mistrzów pierwszego festiwalu oraz rodziny poległych pocztowców.

Festiwal Chodu i Bieg im. Obrońców Poczty Polskiej odbędzie się w formule festiwalu - bloków konkurencji. Zgłoszenia do poszczególnych konkurencji na stronie www.festiwalchodu.com Osoby, które wniosą opłatę w terminie do 29 sierpnia 2026r. otrzymają imienne numery startowe i koszulkę techniczną w zamawianym rozmiarze!

REKLAMA 0011571927

PIŁKA NOŻNA

Zaległości nie tylko wobec zawodników

Dawid Foltyniewicz

Nie tylko część piłkarzy wciąż czeka na pieniądze za udział w Ultimate Legends Night. Jak ustaliliśmy, po majowym wydarzeniu nie zostały również uregulowane wszystkie należności wobec spółki zarządzającej Tarczyński Areną.

Ultimate Legends Night odbyło się 27 maja na wrocławskim stadionie. W meczu Polska – Reszta Świata wystąpiły dawne gwiazdy światowej piłki, m.in. Alessandro Del Piero, Rivaldo, Andrij Szewczenko, David Silva, Marek Hamšík oraz byli reprezentanci Polski, m.in. Łukasz Piszczek, Jakub Błaszczykowski i Artur Boruc. Biało-czerwoni wygrali 3:0, ale na trybunach zasiadło tylko około 12 tys. widzów.

W kontekście zobowiązań finansowych organizatora wobec spółki zarządzającej stadionem warto zaznaczyć, czego dokładnie dotyczy obecna zaległość. Czynsz za wynajem stadionu został opłacony jeszcze przed imprezą. Nieuregulowana faktura nie obejmuje więc podstawowego kosztu udostępnienia obiektu.

Zobowiązanie powstało dopiero w dniu meczu i jest związane z wydłużeniem czasu trwania imprezy masowej w stosunku do wcześniej ustalonego harmonogramu. Obejmuje dodatkowe usługi, które w związku z tym musiała zapewnić spółka zarządzająca stadionem. Do faktury została wystawiona również nota odsetkowa. Do zapłaty pozostaje dokładnie 27 566,54 zł oraz odsetki naliczane do dnia uregulowania zobowiązania.

Termin zapłaty faktury minął w czerwcu, natomiast termin uregulowania noty odsetkowej – pod koniec lipca. Mimo upływu obu dat pieniądze dotąd nie wpłynęły. Obecnie trwają rozmowy dotyczące dokładnego harmonogramu spłaty. Na razie nie został więc wskazana ostateczny termin, w którym cała należność ma zostać uregulowana.

To kolejna finansowa konsekwencja wydarzenia, która wyszła na jaw w ostatnich dniach. Portal Weszło poinformował wcześniej, że skontaktował się z jedenastoma uczestnikami meczu lub reprezentującymi ich osobami. Dziewięciu miało przekazać, że nie otrzymało umówionego wynagrodzenia.

Organizujący wydarzenie Piotr Ćwielong mówił w rozmowie z portalem, że bez zapłaty pozostaje siedmiu zawodników.

Wyjaśniał, że za ich wynagrodzenia miał odpowiadać jego wspólnik, który ostatecznie się wycofał, a obowiązek uregulowania zobowiązań spadł na niego.

Były piłkarz Śląska Wrocław zadeklarował, że nie uchyla się od odpowiedzialności i zamierza spłacić wszystkich, ale potrzebuje na to czasu.

Nasze ustalenia pokazują, że rozliczenia po Ultimate Legends Night nadal nie są zamknięte także wobec Tarczyński Areny. Podstawowy czynsz został wprawdzie zapłacony z wyprzedzeniem, lecz spółka czeka jeszcze na należność za usługi świadczone ponad pierwotnie zaplanowany czas imprezy.

eprasa.pl 735d054803